

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0046 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawackiej.pl
NIP: 956 16 25 177; REGON: 142 636 66
KRS 00000 4161
Nr rachunku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni w M-212/821
X 104 MP

TECZKA

Władysław Wawrzyniak

85-120 Bydgoszcz

M.G. - Pomorzanie
„Miecz i Plug: AK
„Bałtyk”
** Kaczmarek Bernard
ps. „Jur”, „Jur Łapolski”
„Wrzoś”
M-212/821 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

.....
Haczmarek Bernard.....

T: M-212/821 Pom.....

W g- Pomorze w Mi G, AD.....

I./1. Relacja k. 15 s. 1-16

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 2 s. 1-3

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 9 s. 1-10

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) dot. Haczmarek B. k. 5 s. 1-6

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 28

VI. Fotografie obraz i ikonografii

1.1. Relacja - Kaczmarek Bernard:

1. Relacja Stefana Ignaszaka o Bernardzie Kaczmarsku, rękopis z 1988r. + kserokop. k. 2 s. 1-2
2. Relacja Władysława Wawrzyniaka o Bernardzie Kaczmarsku: pptk. Bernard Kaczmarek dowódca Pomorskiej Grupy Operacyjnej „Bałtyk” AK w okresie II woj. światowej; mpis; 2 egzemplarze k. 5 s. 3-8
3. Kaczmarek Janusz, Relacja z działalności w AK w GG, z 10.04.1991 (z rękop. Dr. Gendassek), mpis kop. - relacja syna Janusza o działalności ojca Bernarda Kaczmarskiego k. 3 s. 9-11
4. Bogdan Chrusanowski, biogram - relacja o Kaczmarsku Bernardzie, mpis oryg. z popr. reobekcyjnymi k. 5 s. 12-16

Kacmarek Bernard (1909-1985)

ps. „Jaw Zapolski”, „Wzros” ur. w Bydgoszczy 1909r.

Zawodu kupiec branzyporcelanu-kryształ
Właściciel sklepu do 1939 r w Bydgoszczy przy ul. Długiej -
Ciotek i działacz w BTW (Bydgoskie Towarzystwo Młodzieżowe)
Stan rodzinny: żona Franciszka i pięcioro dzieci

W 1939 r. wysiedlony przez Niemców do G.G. do Wersawy
Utrzymywał liczną rodzinę, prowadził sklep porcelanowy
przy pl. Gęsborskim.

Działalność w ruchu oporu od 1942 r. w piśmie najskrypcy
„MiP” (Mieć i Piąć), gdzie ukazywał podległości i uzyskał stopień
podporucznika. W batalionie „Czarny” należał do Powst.
Warsz na Starówce w igłownianach „Sosny” i „Gordaszy”.

Wiosną 1943 r. w Szwajcarii wyjechał ofensywnego w „Lombardzie”
do bazy bydgoskiej placówki „MiP” organizuje sieć „Bałtyk”
z kierownictwem placówki Augustynem Trąpcem (ps. „Szk”, „Asi”)
~~Stefan Bałtyk~~ (co Stefan Ignaciak)

Inspektor Łucji „Norbert” „Nordyk”, rzeźba „Bałtyk” do „Lombardu”
a „Wzros” „Szk” zaprzysięga jako członkowie AK.

Sieć „Bałtyk” przekazuje do centrali „Lombardu” cenne
informacje dotyczące przerwania zbrojenia Niemcom
na Pomorzu oraz lokalizuje bazy pocisków rakietowych
w „Fec uemünde”.

To wydarzenie Kacmarek wraca do Bydgoszczy.

Klasyfikowany w listopadzie 1945 r. za nieujawnienie
przyczynności po wyzwoleniu do AK, więziony
w „Kronkach”, zwolniony na podstawie amnestii w 1949 r.

Żył w Bydgoszczy w 1985 r. pochowany na cmentarzu
na Bielstoku.

Kaczmarek Bernard (1909-1985)

ps. „Jur Zapolski”, „Wrzes” ur. w Bydgoszczy 1909 r.

Zawodu kupiec branzij porcelana kryształ
Właściciel sklepu do 1939 r w Bydgoszczy przy ul. Długiej.
Ciężnik i działacz w BTW (Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie)
Stan rodzinny: żona Franciszka i pięcioro dzieci

W 1939 r. wysiedlony przez Niemców do G.G. do Herrnczy
Utrzymywanie liczącej rodziny, prowadząc sklep porcelany
przy pl. Geyborskim.

Działalność w ruchu oporu od 1942 r. w powieci najskrajniejszej
MOP (Młoci i Pięć), gdzie ukoniecznił produkcję i uzyskiwał stopień
podporucznika. W batalionie MOP „Czarniecki” walczył w Powst.
Warsz. na Staszowie w zgrupowaniu „Sosny” i „Gordasz”.

Wiosną 1943 r. w Szwajcarii wyjechał ofensywnego w „Lombardzie”
Na bazie bydgoskiej placówki MOP organizuje sieć „Bartek”
z kierownictwem placówki Augustynem Trąbkiem (ps. „Sgk”, „Asi”)
~~Stefan Bartek~~ (ice Stefan Gennaruk)

Inspektor Sieci „Norbert” „Nordgk”, wcale „Bartek” do „Lombardu”
a „Wrzes” i „Sgk” zaprzysięga jako członkiem AK.
Sieci „Bartek” przekazuje do centrali „Lombardu” liczne
informacje dotyczące przewożenia zbryzgniętego Niemcom
na Pomorze oraz lokalizuje bazę pocisków rakietowych
w Feczenwinde.

W styczniu 1945 r. Kaczmarek wraca do Bydgoszczy.

W październiku w listopadzie 1945 r. za nieujawnienia
przynależności po wyzwoleniu do AK, więziony
w Białymostku, zwolniony na podstawie amnestii w 1949 r.

Żył w Bydgoszczy w 1985 r. pochowany na cmentarzu
w Białymostku.

Relacje z pompat Stefan Gennaruk. (ul. Hetmańska 56/75, 60219 Poznań)
dnia 16 XII 1988 r. do S. Zawackiej

W 50 rocznicę powstania
Armii Krajowej

Bydgoszcz, 12 lutego 1991r.

122 62

Ppłk. Bernard Kaczmarek dowódca Pomorskiej Grupy Operacyjnej
"Bałtyk" AK w okresie II wojny światowej.-----

Urodził się 17 lipca 1909 roku w Bydgoszczy - Szwederowo.

Po zakończeniu wykształcenia zawodowego, rozpoczął praktykę w zawodzie kupieckim. Po usamodzielnieniu prowadził sklep artykułów gospodarszych przy ul. Podwałe. Jako dobry i zrzetelny fachowiec cieszył się ogólnym poważaniem.

Gdy we wrześniu 1939 roku hitlerowcy zajęli Bydgoszcz, nie nie wskazywało na to, że Bernard Kaczmarek stanie się ożłowiekiem, który pokrzyżuje plany Hitlera i odda nieocenione usługi sojusznikom Polski. Rozpoczął działalność w ruchu oporu od marca 1940 roku ale dopiero we wrześniu 1941 roku stanął ~~przed~~ przed swoją wielką szansą życiową. Figurująca na liście "Selbstschutzu" rodzina Kaczmareków jako przewidziana do likwidacji została pod koniec 1941r. ewakuowana do Generalnej Gubernii. Takim sposobem znalazł się w Warszawie Bernard Kaczmarek wraz z żoną i pięciorgiem małych dzieci. Pół roku mieszkali w Warszawie w okropnych warunkach ale dzięki zaradności Kaczmarekowie ulokowali się w Warszawie przy placu Grzybowski 14. Dom ich stał się prawdziwą bazą antyhitlerowskiego ruchu konspiracyjnego. Tu w piwnicy przechowywano akcesoria podziemnej drukarni, tu płk Kmity prowadził komplety podchorążówki, którą m/in..Bernard Kaczmarek ukończył w stopniu podporucznika. Żona B. Kaczmarka przewoziła przez zieloną granicę meldunki, jego starszendzieci czynne były w ruchu oporu, chłopcy szczególnie byli przydatni w czasie Powstania Warszawskiego.

Rozkazem Ekspozytury "Lombardu" Wydziału Wywiadowczego Komendy Głównej AK w Warszawie został Bernard Kaczmarek w lutym 1942r. mianowany Dowódcą Grupy Bojowej "Bałtyk", która miała działać na terenie całego Pomorza.

Bernard Kaczmarek /pseud. WRZOS/ utworzył podgrupy 301-302-303, które zbierały informacje i sporządzały raporty WRZOSA.

Raporty bydgoskiej podgrupy 303 ujawniły istnienie w pobliżu Świnoujścia w Pustelnicy hitlerowskiej bazy lotniczej, w której wystrzelivano rakiety V - 1.

Przy pomocy dowódcy podgrupy 303 "Bałtyk" w Bydgoszoży Augustyna Trägera i jego syna Romana - radiotelegrafistę z bazy Panemünde B. Kaczmarek sporządził szczegółowy raport dla "Lombardu" w Warszawie, a ten przekazał drogą radiową do Londynu. W nocy z 6/7 sierpnia 1943 roku potężne naloty dywanowe eskadr brytyjskich zniszczyły bazę raketową w Panemünde. Zostało wówczas zabitych 770 Niemców. Zginął szef sztabu głównego Luftwaffen von Jeschonek, dowódca bazy i konstruktor rakiety Helm Burkhardt.

Z kolei podgrupy "Bałtyk" 301 - 303 ustaliły niemieckie składy paliwa syntetycznego w Gdyni, Gdańsku i Malborku oraz fabrykę ~~benzyny~~ benzyny syntetycznej w Policach k/Szozecina. Na podstawie raportu bydgoskiej grupy operacyjnej "Bałtyk" dostarczonego do warszawskiego "Lombardu" przez "Wrzosa" przy pomocy kolejarzy dowództwo alianckich sił powietrznych zarządziło w maju 1944r. zbombardowanie Zakładów w Policach oraz innych fabryk i zakładów benzyny syntetycznej. Z braku benzyny zostało unieruchomionych tysiące samolotów i czołgów hitlerowskich.

Grupy bojowe "Bałtyk" brały czynny udział w akcjach sabotażu i zniszczenia fabryki Pooké - Wulf w Krzesinach pod Poznaniem, montowaniu łodzi podwodnych w Toruniu, lotniska w Kwidzynie, obiektów morskich i lotniczych w Gdyni - Chylonii, Gdańsku, Elblągu i Szczecinie.

W czasie Powstania Warszawskiego B. Kaczmarek brał udział w walkach na Starówce, w walkach na Dworcu Gdańskim, Wytwórni Papierów Wartościowych, Pasty i Pawiaku.

Pod koniec powstania mianowany porucznikiem, a 15.XII.44r. otrzymał nominację Kapitana. Za wybitne zasługi i męstwo został odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Orderem Virtuti Militari V klasy.

W lutym 1945 roku B. Kaczmarek rozpoczął w Bydgoszoży pracę jako przedstawiciel huty szkła zbrojeniowego. Na początku 1946 roku został aresztowany pod zarzutem prowadzenia działalności wywiadowczej dla nielegalnej AK, 30 sierpnia 1946 roku wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie zdegradowany został do stopnia szeregowca, został skazany na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia, 15 stycznia 1947 roku Prezydent KRN złagodził karę do 5 lat, a następnie do 3 lat więzienia. 9 września 1948 r. B. Kaczmarek po odbyciu kary we więzieniu we Wronkach został uwolniony.

Ciężko dotknięty przez los, przeżywszy gehennę nie załamął się. rozpoczął pracę zawodową jako kierownik sklepu MHD "Kryształy". Przywrócono mu stopień kapitana rozkazem MON z 1969 r. mienowany został majorem, a w 1973 - podpułkownikiem.

Bogate kolekcje odznaczeń wraz z umundurowaniem i innymi rekwizytami rodzina Kaczmarek po jego śmierci /zmarł 1982/ przekazała do Muzeum Wojska Polskiego przy POW w Bydgoszczy.

Ppłk Bernard Kaczmarek był bohaterem minionej przeszłości, często był zapraszany do szkół, klubów i świetlic - mówił młodzieży o tajnikach konspiracji i trudnych walkach w okresie z trwania Powstania Warszawskiego.

Cechowała go ogromna miłość do ojczyzny, sumienność i uczciwość w pracy zawodowej.

W bogatej kolekcji wysokich odznaczeń obok Krzyża Armii Krajowej znajduje się również honorowa odznaka "Bydgoszcz Zasłużonemu Obywatelowi" - ku wiecznej pamięci potomnych.

oprac. Władysław Wawrzyniak
żołnierz AK, grupa 301 Bałtyk.

Władysław Wawrzyniak
ul. Nowodworska 35/15
85-120 Bydgoszcz

Ppłk. Bernard Kaczmarek dowódca Pomorskiej Grupy Operacyjnej
"Bałtyk" AK w okresie II wojny światowej.

Urodził się 17 lipca 1909 roku w Bydgoszczy - Szwederowo.

Po zakończeniu wykształcenia zawodowego, rozpoczął praktykę w zawodzie kupieckim. Po usamodzielnieniu prowadził sklep artykułów gospodarczych przy ul. Podwale. Jako dobry i rzetelny fachowiec cieszył się ogólnym poważaniem.

Gdy we wrześniu 1939 roku hitlerowcy zajęli Bydgoszcz, nie wskazywało na to, że Bernard Kaczmarek stanie się człowiekiem, który pokrzyżuje plany Hitlera i odda nieocenione usługi sojusznikom Polski. Rozpoczął działalność w ruchu oporu od marca 1940 roku ale dopiero we wrześniu 1941 roku stanął ~~przed~~ przed swoją wielką szansą życiową. Figurująca na liście "Selbstschutzu" rodzina Kaczmarków jako przewidziana do likwidacji została pod koniec 1941r. ewakuowana do Generalnej Gubernii. Takim sposobem znalazł się w Warszawie Bernard Kaczmarek wraz z żoną i pięciorgiem małych dzieci. Pół roku mieszkali w Warszawie w okropnych warunkach ale dzięki zaradności Kaczmarkowie ulokowali się w Warszawie przy placu Grzybowskiem 14. Dom ich stał się prawdziwą bazą antyhitlerowskiego ruchu konspiracyjnego. Tu w piwnicy przechowywano akcesoria podziemnej drukarni, tu płk Kmity prowadził komplety podchorążówki, którą m/im. Bernard Kaczmarek ukończył w stopniu podporucznika. Żona B. Kaczmarka przewoziła przez zieloną granicę meldunki, jego starszendentzi czynne były w ruchu oporu, chłopcy szczególnie byli przydatni w czasie Powstania Warszawskiego. Rozkazem Ekspozytury "Lombardu" Wydziału Wywiadowczego Komendy Głównej AK w Warszawie został Bernard Kaczmarek w lutym 1942r. mianowany Dowódcą Grupy Bojowej "Bałtyk", która miała działać na terenie całego Pomorza.

Bernard Kaczmarek /pseud. WRZOS/ utworzył podgrupy 301-302-303, które zbierały informacje i sporządzały raporty WRZOSA.

Raporty bydgoskiej podgrupy 303 ujawniły istnienie w pobliżu Świnoujścia w Punemünde hitlerowskiej bazy lotniczej, w której wystrzelivano rakiety V - 1.

1/1/7

- 2 -

Przy pomocy dowódcy podgrupy 303 "Bałtyk" w Bydgoszczy Augustyna Trägera i jego syna Romana - radiotelegrafistę z bazy Punemünde B. Kaczmarek sporządził szczegółowy raport dla "Lombardu" w Warszawie, a ten przekazał drogą radiową do Londynu. W nocy z 6/7 sierpnia 1943 roku potężne naloty dywanowe eskadr brytyjskich zniszczyły bazę rakietową w Punemünde. Zostało wówczas zabitych 770 Niemców. Zginął szef sztabu głównego Luftwaffen von Jeschonek, dowódca bazy i konstruktor rakiety Helm Burkhardt.

Z kolei podgrupy "Bałtyk" 301 - 303 ustaliły niemieckie składy paliwa syntetycznego w Gdyni, Gdańsku i Malborku oraz fabrykę ~~benzyny~~ benzyny syntetycznej w Policach k/Szczecina. Na podstawie raportu bydgoskiej grupy operacyjnej "Bałtyk" dostarczonego do warszawskiego "Lombardu" przez "Wrzosa" przy pomocy kolejarzy dowództwo alianckich sił powietrznych zarządziło w maju 1944r. zbombardowanie Zakładów w Policach oraz innych fabryk i zakładów benzyny syntetycznej. Z braku benzyny zostało unieruchomionych tysiące samolotów i czołgów hitlerowskich.

Grupy bojowe "Bałtyk" brały czynny udział w akcjach sabotażu i zniszczenia fabryki Focke - Wulf w Krzesinach pod Poznaniem, montowaniu łodzi podwodnych w Toruniu, lotniska w Kwidzynie, obiektów morskich i lotniczych w Gdyni - Chylonii, Gdańsku, Elblągu i Szczecinie.

W czasie Powstania Warszawskiego B. Kaczmarek brał udział w walkach na Starówce, w walkach na Dworcu Gdańskim, Wytwórni Papierów Wartościowych, Pasty i Pawiaku.

Pod koniec powstania mianowany porucznikiem, a 15.XII.44r. otrzymał nominację Kapitana. Za wybitne zasługi i męstwo został odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Orderem Virtuti Militari V klasy.

W lutym 1945 roku B. Kaczmarek rozpoczął w Bydgoszczy pracę jako przedstawiciel huty szkła zbrojeniowego. Na początku 1946 roku został aresztowany pod zarzutem prowadzenia działalności wywiadowczej dla nielegalnej AK, 30 sierpnia 1946 roku wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie zdegradowany został do stopnia szeregowca, został skazany na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia, 15 stycznia 1947 roku Prezydent KRN złagodził karę do 5 lat, a następnie do 3 lat więzienia. 9 września 1948 r. B. Kaczmarek po odbyciu kary we więzieniu we Wronkach został uwolniony.

Ciężko dotknięty przez los, przeżywszy gehennę nie załamął się, rozpoczął pracę zawodową jako kierownik sklepu MHD "Kryształy".
Przywrócono mu stopień kapitana rozkazem MON z 1969 r. mianowany został majorem, a w 1973 - podpułkownikiem.

Bogate kolekcje odznaczeń wraz z umundurowaniem i innymi rekwizytami rodzina Kaczmarek po jego śmierci /zmarł 1982/ przekazała do Muzeum Wojska Polskiego przy POW w Bydgoszczy.

Ppłk Bernard Kaczmarek był bohaterem minionej przeszłości, często był zapraszany do szkół, klubów i świetlic - mówił młodzieży o tajnikach konspiracji i trudnych walkach w okresie zbrojnego Powstania Warszawskiego.

Cechowała go ogromna miłość do ojczyzny, sumiennosc i uczciwość w pracy zawodowej.

W bogatej kolekcji wysokich odznaczeń obok Krzyża Armii Krajowej znajduje się również honorowa odznaka "Bydgoszcz Zasłużonemu Obywatelowi" - ku wiecznej pamięci potomnych.

oprac. Władysław Wawrzyniak
żołnierz AK grupa 301 Bałtyk.

Władysław Wawrzyniak
ul. Nowodworska 35/15
85-120 Bydgoszcz

otrzymano 28 lutego 1992.

opt. 23/10.1991

Rel. M-429/1058

1 1/11/9

Relacja z działalności w AK.
w Generalnej Guberni

87 : 35

Janusz Kaczmarek
ul. Doktora Jurassa 3 mieszk 5 telefon: 41-40-79
85-89 Bydgoszcz

- urodzony dnia 10 sierpnia 1932 roku w Bydgoszczy
- Ojciec Bernard - matka Franciszka z domu Subkowska
- Szkoła podstawowa w Bydgoszczy - wykształcenie średnie Technicznego Gimnazjum nr 2 w Bydgoszczy w 1951 roku.
- Jako dziecko nie podlegałem służbie wojskowej.
- Brak udziału w kampanii wrześniowej 1939 roku
- Generalna Gubernia - Warszawa, gdzie mieszkalem z rodziną przy

Placu Grzybowskiem 14.

W domu naszym odbywały się szkolenia podchorążówki AK Okręgu Warszawskiego, oraz w piwnicy magazynowej naszego sklepu była zlokalizowana tajna drukarnia prasy podziemnej. Osobiście w tym okresie uczęszczałem do tajnej polskiej szkoły.

Działalność moja zaczęła się w październiku 1941 roku i trwała do sierpnia 1944 roku.

Na prośbę mojego ojca Bernarda Kaczmarka - pseudonim "Wrzos" "Jur" "Zapolski" - dowódcy grupy wywiadowczej "Bałtyk" 301 - 302 303 Komenda Głównej Armii Krajowej Wydziału "Lombard" - znając język niemiecki, miałem możliwość swobodnego poruszania się po terenie Warszawy i dlatego też przenosiłem różne przedmioty i karteczki na wskazane adresy-skrzynki kontaktowe. Z uwagi na mój wiek nie mogłem być zaprzysiężonym jako członek AK - do żadnego oddziału nie należałem, jednak wszystkie polecenia otrzymane od mego ojca wykonywałem sumiennie, za co zyskałem słowa podziękowania tak od mego ojca jak i od przedstawicieli Komendy Głównej AK "Lombard". To wszystko było dla mnie dużą satysfakcją i powodowało zadowolenie i radość - czułem się żołnierzem na posterunku.

21.4.202

Przy wykonywaniu tych czynności dla mego ojca nie odbyło się też bez dramatycznych chwil przy bezpośrednim spotkaniu się w czasie wypełniania poleceń mego ojca z patrolami tak zwaną "streifą" niemiecką ale dzięki znajomości języka niemieckiego kończyło się to spotkanie zawsze pobiciem mnie.

Za wiedzą i zgodą przedstawiciela Komendy Głównej AK Gr. "Lombard" przedstawiciel wywiadu i cichociemny ps. "Haroty" Stefan Ignaszak upoważnił mego ojca Bernarda i zezwolił na zorganizowanie we własnym zakresie łączników do przenoszenia i dostarczania meldunków, co między innymi właśnie ja wykonywałem. Działalność mą potwierdził mój ojciec oraz przedstawiciel Komendy Głównej AK do produkcji uzbrojenia i szkolenia lotniczego oraz bojowego ps "Marek-Przepiórkiewicz-Mieczysław". W wymienionym okresie nie przywiązywałem uwagi na brak takie zagadnienia jak przysięga organizacyjna, dla mnie ważnym był fakt, że wykonuję dokładnie wszystkie polecenia mego ojca, gdzie w podobnej sytuacji nie zawsze dorosły człowiek mógł bezpiecznie przemieścić coś tajnego bez uszczerbku na zdrowie czy też i życia. Dumni byłem że służę Ojczyźnie.

Jak zaznaczyłem, ojciec mój swą działalność w konspiracji rozpoczął w Bydgoszczy w roku 1940, jednak dopiero we wrześniu 1941 roku rozpoczął swą działalność w Generalnej Guberni - w Warszawie, gdzie rozkazem Ekspozytury "Lombard" - Wydziału Wywiadowczego Komendy Głównej AK w Warszawie został mianowany dowódcą grupy bojowej "Bałtyk" którą miała działać na terenie całego Północnego. Mój ojciec Bernard Kaczmarek ps "Wrzos" utworzył podgrupy "Bałtyk" tj "Bałtyk-301-302-303", które zbierały informacje i sporządzały raporty dla "Wrzosa". Raporty bygoskiej podgrupy "Bałtyk 302" ujawniły istnienie w pobliżu Świnoujścia w Penemunde hitlerowskiej bazy lotniczej z której wystrzelivano rakiety V-1.

Ojciec mój sporządził na podstawie tych danych szczegółowy raport dla "Lombardu" w Warszawie a ten został przekazany drogą radiową do Londynu. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1943 roku potężną naloży dywanowe eskadry brytyjskich zniszczyły bazę rakietową w Penemunde. Następnie podgrupy "Bałtyk" 301-303 ustaliły niemieckie składy paliwa syntetycznego w Gdyni, Gdańsku i Malborku, oraz fabrykę benzyny syntetycznej "Wenne-Werke" w Policach koło Szczecina.

Grupy bojowe kierowane przez mego ojca brały czynny udział w akcjach sabotażowych i zniszczenia fabryki Fotke-Wulf w Krzeszowie pod Poznaniem, montowni łodzi podwodnych w Toruniu, Lotniska w Kwidzynie, obiektów morskich i lotniczych w Gdyni-Chyloni, Gdańsku, Słobieszynie, Elblągu i Szczecinie. W czasie Powstania Warszawskiego ojciec mój brał udział w walkach na Starówce w akcjach na Dworzec Gdański, Wytwórnię Papierów Wartościowych PASTę Pawiak. Pod koniec powstania mianowany porucznikiem, 15 grudnia 1944 roku otrzymał nominację na kapitana. Za wybitne zasługi i osobiste męstwo został odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, orderem III i V Klasy Virtuti Militari. W 1967 roku odznaczony Krzyżem Armii Krajowej, zatwierdzony przez Londyn.

Matka moja Franciszka Kaczmarek ps "Frania" była w Organizacji od stycznia 1943 do września 1944 roku pełniąc funkcję łączniczki w Baonie Czarneckiego Gr Płn. Starówka i przewoziła meldunki z Warszawy do Bydgoszczy i z Bydgoszczy do Warszawy z grup krajowych "Bałtyk" 301-302-303 - za swą pracę w Organizacji została w 1967 roku odznaczony przez Londyn Krzyżem Armii Krajowej.

Pragnę zaznaczyć że ojciec mój na początku 1946 roku został aresztowany przez Służbę Bezpieczeństwa, Najpierw mnie zatrzymało UB., ojciec przyszedł mnie zwolnić - mnie zwolniono, ale zatrzymano ojca. Następnie osadzono mego ojca na Mokotowie w Warszawie. Na rozprawie sądu wojskowego zdegradowano ojca do stopnia szeregowego, odznaczeń nie pozbawiono ponieważ były przyznane przez Londyn. Wyrok - kara śmierci zamieniono na mocy prawa "łaski" Prezydenta /pisaliśmy z matką prośbę/ na 25 lat, następnie, ponownie prawo łaski Prezydenta /na naszą prośbę/ - wyrok zamieniono na 15 lat - pobyt we Wronkach. Ponownie pisaliśmy i prawo "łaski" - wyrok 5 lat więzienia. Z uwagi na dobre sprawowanie wyrok złagodniono do lat 3-ech. Zwolniony 9 października 1948 roku z więzienia otrzymał odszkodowanie - finansowe i moralne. Rozkaz MON - przywrócono stopień kapitana rozkazem MON z 1969 roku mianowany majorem a w roku 1973 podpułkownikiem.

Za tak wielkie zasługi dla Polski - Rada Państwa przyznała srebrny i złoty

Krzyż Zasługi, medal za Warszawę Krzyż Partyzancki, Medal Złoty, Warszawski Krzyż Powstańczy i wiele innych odznaczeń wojskowych.

Mój Ojciec zmarł 17 września 1982 roku.

Powracając do lat okupacji pragnę wspomnieć jeszcze o jednym fakcie. Na początku sierpnia 1944 roku w czasie trwania Powstania Warszawskiego - wtedy, kiedy mój ojciec walczył na Starówce jako dowódca Reduty-Banku w sgrupowaniu mjr Sosny, my zostaliśmy wywiezieni do Obozu "Dallag 121" w Pruszkowie, skąd udało się nam wydostać - to jest - moja Matka i nami pięciorgiem dzieci.-

Po wyzwoleniu uczęszczałem dalej do szkoły podstawowej w Bydgoszczy Bydgoszcz - dziś którą ukończyłem /8 klas/ w 1948 roku i zacząłem uczęszczać do Gimnazjum Mechanicznego nr 2 w Bydgoszczy, które ukończyłem w 1952 roku. Cały czas pracowałem aż do października 1952 roku, kiedy zostałem powołany do cz. mojej służby wojskowej.

Za działalność dla AK w Warszawie zostałem skierowany do Wojskowego Korpusu Górniczego w Katowicach, gdzie jako górnik pracowałem pod ziemią do 1954 roku.

Z uwagi na utratę zdrowia, przyznano mi rentę inwalidy wojskowego z 45 którą następnie odebrano z uwagi na podjęcie przeczennie pracy zarobkowej.

Pełniłem różne odpowiedzialne stanowiska samodzielne w przemyśle do roku 1973. Z uwagi na pogorszenie się stanu mojego zdrowia przyznano mi pełną grupę inwalidztwa.

Pracę dalszą podjąłem ponownie w 1980 roku i pracowałem dalej na 1/2 etacie aż do 1990 roku - obecnie nigdzie nie pracuję z uwagi na zdrowie.

Od roku 1960 do 1987 udzielałem się czynnie w Związku Ochotniczej Straży Pożarnej i w Lidzie Obrony Kraju, pełniąc funkcję prezesa Koła Sekcji Strzeleckiej przy Spółdzielni Inwalidów w Piasecznie koło Warszawy.

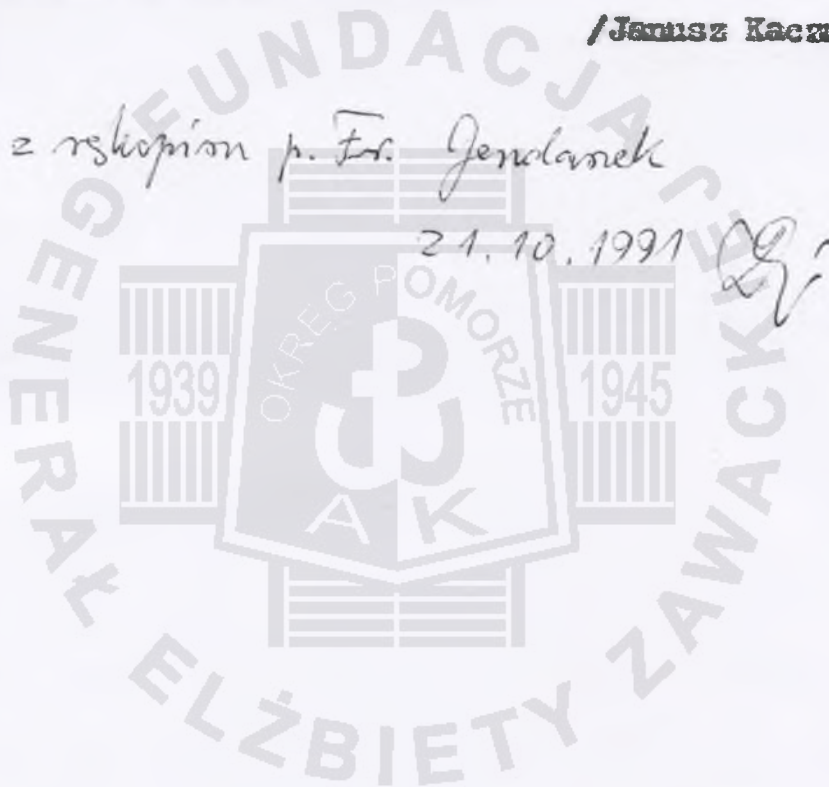
W okresie od 1970 do 1987 roku mieszkałem i pracowałem w Piasecznie k/Warszawy. Obecnie mieszkam w Bydgoszczy opiekując się chorą matką, będącą w wieku 82 lat i inwalidką I grupy.-

Bydgoszcz, dnia 10 kwietnia 1991 roku

/Janusz Kaczmarek/

preparata z rękopisu p. Fr. Jendraszek

21.10.1991



45/1000
Zob. numeracja A 4
1/11/12

H 4

Kaczmarek Bernard Władysław ps. "Jur", "Wrzos", "Jur Zapolski",
~~kryptonim~~ "L-104" /1909-1982/, członek organizacji "Miecz i Pług",
Referatu Zachodniego "MiP" / ZORMiP/, szef grupy "Bałtyk" wywiadu
dalekosiężnego "Lombard" KG AK.

1-2-...

Urodzony 17.07.1909 r. w Bydgoszczy w dzielnicy Szwederowo, syn
Bernarda i Natalii z d. Makowskiej. Ojciec jego był robotnikiem ko-
lejowym. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1923 r. /uczęszczał
do Gimnazjum im. M. Kopernika i wieczorowej Szkoły Średniej Handlo-
wej mgr. Józefa Witka, którą ukończył w 1927 r. jako kupiec-handlo-
wiec. Praktykę kupiecką odbywał w firmach: "Kreski" i "Musolf"
w Bydgoszczy. (Wraz z żoną Franciszką prowadził sklep artykułów gos-
podarstwa domowego. Posiadał przedsiębiorstwo handlowe w branży
porcelany. Był członkiem Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.
W 1939 r. figurował na niemieckiej liście proskrypcyjnej, wśród o-
sób przeznaczonych do fizycznej likwidacji, pod numerem 10. Obawia-
jąc się represji za tzw. krwawą niedzielę, wyjechał w końcu wrześ-
nia 1941 r. wraz z żoną i pięciorgiem dzieci do Warszawy, gdzie za-
mieszkał przy Placu Grzybowskiem Nr 14. Otworzył tam sklep z porcela-
ną, który od momentu wstąpienia jego do "Miecza i Pługa" w 1942 r.
stał się bardzo ważnym punktem kontaktowym tej organizacji. Dostar-
czano tam meldunki z terenu, w tym i z Pomorza, które odbierał szef
wywiadu - Czesław Kłobut ps. "Sławek" i Prezes Rady Naczelnej "MiP"-
- Anatol Słowikowski ps. "Andrzej Nieznany" / oraz Zbigniew Grad ps. "Do-
ktor Zbyszek" /. Kontaktował się też z szefem Referatu Zachodniego
/którego sam był członkiem/ - Władysławem Wachem, a także innymi os-
bistościami z "MiP" /ZORMiP/: Witoldem Sztampke ps. "Kmita" /, Władys-
ławem Byszkim ps. "Seweryn" /, Lucjanem Fajeren ps. "Ognisty" / czy Janu-

szem Czarneckim /"Kruk", "Brodacz"/. W mieszkaniu jego przechowywane był sprzęt drukarski oraz odbywały się zajęcia konspiracyjnej szkoły podchorążych, którą ukończył w stopniu ppor. W sklepie przy Placu Grzybowskim przyjmował przedstawicieli Okręgu Pomorskiego "MiP", jak również kurierów i łączników przyjeżdżających z Pomorza: Ferdynanda Słomińskiego /"Zajac"/, ^{Karimiena} Krzysztofa Kolbera /"Biały" /"Zachód"/, Augustyna Trągera /"Sęk"/, Jana Kotlewskiego /"Kruk"/ i innych. Pośredniczył też w przerwaniu wydawnictw "MiP" i AK na Pomorze. Za jego pośrednictwem szef Referatu Zachodniego "MiP" - W. Wach przekazywał ustne polecenia organizacyjne dla Pomorza, jak np. prowadzenie pracy cywilnej i powoływanie kierowników powiatowych na terenie pomorskim. Był jedną z czołowych postaci "MiP" nazywany nawet rezydentem wydziału organizacyjnego i wywiadu. Przyjmował meldunki o broni "V" m.in. od F. Słomińskiego i K. Kolbera oraz A. Trągera. Przez por. Stefana Ignaszaka nawiązał kontakt z Armią Krajową w Warszawie, gdzie złożył po raz drugi przysięgę /pierwszy raz w "MiP" przypuszczalnie przed J. Czarneckim/. W drugim kwartale 1943 r. stanął na czele grupy "Bałtyk" utworzonej w ramach ofensywnego wywiadu dalekiego "Lombard" KG AK. Adiutantem jego został Leon Haustow utrzymujący łączność pomiędzy nim a inspektorem sieci wywiadowczych "Lombardu" - S. Ignaszakiem /"Nordyk", "Norbert Wojewódzki"/. Podlegały mu trzy podgrupy: "Bałtyk 3o1", "Bałtyk 3o2" i "Bałtyk 3o3" złożona z członków "MiP". Sklep jego nadal pełnił funkcję punktu kontaktowego tak dla "MiP", jak i dla "Lombardu" KG AK, w tym "Grupy Pomorskiego" /Alojzego Jędrzycki/. Po otrzymaniu meldunków o nowej broni niemieckiej, już w ramach "Lombardu" udał się do Bydgoszczy i zatrzymał się u Augustyna Trągera, który skontaktował go ze swoim synem Romanem - oficerem Wehrmachtu przebywającym w ośrodku doświadczalnym w Peenemünde. K. zobowiązał R. Trągera do zbierania dalszych informacji o broni "V". Po powrocie do Warszawy

Kaczmarek

Kaczmarek -7

11/14

złożył sprawozdanie z odbytej podróży S. Ignaszakowi. Jeździł także do Berlina po odbiór meldunków wywiadowczych. ~~Podczas likwidacji kierownictwa "MiP" w dniu 18.09.1943 r., został zastrzelony również C. Kłebut, który ciężko ranny dotarł do sklepu K. przy Placu Grzybowym, a następnie zabrany do szpitala, gdzie zmarł /wcześniej, w tym samym miejscu/ W dniu 28.08.1943 r. uniknął śmierci ^{medy} ~~gdyż przebywał poza Warszawą. [zginął natomiast jego ojciec - Władysław].~~ ^{dał na koniec biografii} Podczas Powstania Warszawskiego walczył na Starówce. Po zakończeniu walk w Warszawie przebywał w Pruszkowie i w Częstochowie. W grudniu 1944 r. awansowany do stopnia porucznika, a w dniu 15.11.1944 r. w ramach tworzącej się III Dywizji Wojskowego Korpusu Służby Bezpieczeństwa, do którego zamierzał przystąpić oficjalnie "MiP" - do stopnia kapitana. W grudniu 1944 r. lub w początkach stycznia 1945 r. przypuszczalnie zawiózł do Bydgoszczy do A. Trügera wytyczne dotyczące odtworzenia ram organizacyjnych "MiP".~~

W lutym 1945 r. powrócił wraz z rodziną na stałe do Bydgoszczy, gdzie rozpoczął pracę w charakterze przedstawiciela huty szkła zbrojeniowego. Kontynuował też działalność konspiracyjną w ramach komórki wywiadowczej "Karo" kierowanej przez S. Ignaszaka. Otrzymał zadanie zorganizowania sieci wywiadu gospodarczego, społecznego i politycznego na Wybrzeżu Gdańskim. Mieszkał wówczas u L. Haustowa w Gdańsku-Oliwie i rozprawdzał szkło, dzięki czemu mógł swobodnie poruszać się po terenie. Wszelkie informacje przekazywał S. Ignaszakowi w Bydgoszczy.

Aresztowany 10.11.1945 r. po zarzucie prowadzenia pracy wywiadowczej na rzecz AK. Przewieziony do Warszawy, stanął wraz ze S. Ignaszakiem i innymi przed Wojskowym Sądem Rejonowym, który po procesie w dniach 11-12.11.1946 r. skazał go na 15 lat więzienia. Wyrok ten został utrzymany w dniu 30.11.1946 r. przez Najwyższy Sąd Wojskowy, natomiast B. Bierut obniżył go do 3 lat pozbawienia wolności. Zdegradowany ^{jednak został} do stopnia szeregowca. Po odbyciu kary, w dniu 9.10.1948 r.

Kaczmarek -

1/1/15

opuścił więzienie we Wronkach. Podjął pracę w charakterze kierownika sklepu MHD "Kryształy". Po przywróceniu stopnia kapitana, awansowano go do stopnia majora /Rozkaz MON Nr 036 z 15 ^{IX} 1969 r., a następnie do stopnia podpułkownika /Rozkaz MON Nr 0208 z 25 ^{IV} 1973 r./. Był członkiem ZBoWiD-u, Ligi Obrony Kraju, Związku Inwalidów Wojennych i Stronnictwa Demokratycznego. Od 1977 r. ^{był} ciężko chory i częściowo sparaliżowany. Zmarł w Bydgoszczy 20 ^{IX} 1982 r.

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego na sesji w siedzibie Wojskowego Sądu Garnizonowego w Olsztynie, w dniu 17 ^{III} 1993 r. uznał za nieważne postanowienie Zgromadzenia Sędziów ^{Najwyższego} Sądu Wojskowego w Warszawie z 12 ^{VI} 1957 r. umarzające postępowanie karne, uznając obecnie, iż "Bernard Kaczmarek początkowo był aktywnym członkiem organizacji "Miecz i Pług", a następnie od 1943 r. Armii Krajowej, które to organizacje w swoich statutowych założeniach miały na celu walkę o niepodległość Państwa Polskiego".

Odznaczony: Orderem ^{III} /Rozkaz Nr 526 BP z lipca 1943/, Krzyżem Walecznych /Rozkaz Nr 526 BP/, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami /Nr 1948/W z 18. ^{XI} 1957 r./, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami /Nr 2065 z 18. ^{XI} 1957 r./, Krzyżem Partyzanckim /Nr 12345 z 23. ^V 1959 r./, ~~Krzyżem Srebrnym Orderu ^{VII} /Nr 11263 z 19 ^{VII} 1964 r./~~ Medalem za Warszawę /Nr 63174 z 30 ^{VII} 1964 r./, Krzyżem Walecznych /2410/W z 5 ^{III} 1965 r./, Krzyżem Armii Krajowej /Nr 1143 z 30 ^{VII} 1967 r./, Złotym Krzyżem Zasługi PRL /Nr 1360-69-1258 z 1969 r./, Medalem Zwycięstwa i Wolności /Nr 36/74/222 z 11 ^{XII} 1971 r./, Medalem Obronności Kraju /Nr B 126267 z 10 ^X 1972 r./, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej /Nr 1280/74 z 22 ^{VII} 1974 r./.

Żona Franciszka z d. Subkowska ^X, ps. "Frانيا" była łączniczką "MiP" i AK. Przewoziła meldunek o Policach z Bydgoszczy do Warszawy. ~~Podobne poroco na terenie Warszawy okazywał też syn Bogumił~~ ^{z nr 6701} ^{VIII}
 Miał dzieci: Janusza-Bernarda /ur. 10 ^{VIII} 1932 r./, Bogumiła-Je-

wojennym
Violubi Nikolski
V kl.

Kaczmarek

1/1/1916

- który był tancerkiem na terenie Warszawy,
czego /ur. 6^{VIII} /1933 r./, Lidie-Marię /ur. 11^{VIII} /1935-zm. 10^{VII} /
1938 r./, Urszulę-Klaudie /obecnie Stasik, ur. 19^I /1937 r./,
Andrzeja-Rajmunda /ur. 27^X /1939 - zm. 15^X /1995 r./, Gizelę-
-Lidie /obecnie Łuszczyńska, ur. 20^I /1941 r./.

Główna Kaczmarek, Władysław został rozstrzelany 28.VIII.1943r. w Warszawie.

AGKBzPNP, SWMW, Akta M. Bogacza i towarzyszy, sygn. 1742-745;
AAN, prasa konspiracyjna /"Polska żyje" z 15^{IX} /1943 r./, sygn. /
65; AMS, Akta AK, sygn. /Z-II-1-60, prasa konspiracyjna, rel.:
F. Kaczmarek i B. Kaczmarek; AWIH, Akta "MiP", sygn. /III/76/3;
/APAK, Tęczka /B. Kaczmarek^{ek} /, /S. Ignaszak^{ek} /; Akta "MiP" /zbiory autora /
/zbiory autora / listy /B. Kaczmarek / do autora; ~~Chrzanowski B.~~,
~~"Kaczmarek S.~~, Ignaszak S., Ekspozytura "Lombard"
1940-1944 (mps); Korepta L., Kształtowanie się i rozwój nurtów
faszysujących w Polsce w latach 1926-1944, t. II. Praca doktorska
~~Wydział Historii i Politologii Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego~~
~~Warszawa 1976, s. 458-470; Wojewódzki M., Akcja V-1, V-2, War~~
szawa 1984, s. 21-29 /tęż wzianka o B. Kaczmarcu wyłącznie jako
szefie grupy "Pałtyk" KG AK i błędna chronologia wydarzeń: utworze
nie grupy "Pałtyk" - przekazanie informacji przez Triggerów, spowo
dowane celową dezinformacją B. Kaczmarcu obawiającego się ujawnić
swoją przynależność i działalność w "MiP"/.

H 8)

H WAP

Bogdan Chrzanowski

Chrzanowski B., Miecz i Piługi...; (Chrzanowski B. i Piługi) na
Temacie w latach 1940-1945
Temat, 1997 s. 5

1/2. Dokumenty dotyczące osoby relatora:
Kaczmarek Bernard

1. Legitymacja Bernarda Kaczmarka.
Armia Krajowa Olego Warszawski z 1944r.;
kserokopia oryg. k. 1 s. 1-2

2. "Oświadczenie świadka" - Bernarda
Kaczmarka z 25.05.1969? o konspi-
racyjnej działalności Władysława
Walmyniaka, kserokop. oryg. k. 1 s. 3



1/2/1

ARMIA KRAJOWA
OKRĘG WARSZAWSKI

Nr. 19127/507

Zaświadczam, że

ppor. Jan Zepolski

si pień wojsk. (pseudonim i imię)

Kaczmarek Bernard jest
nazwisko

żołnierzem A.K.

Dnia 25 VII. 1944

KOMENDANT OBWODU



1/2/2

*Wobec konieczności
desygnowania rezerwy
w 1. batalionie 1. pułku
kwaterantem obwodowym
Zgrupowania 1. obw.*



Kaczmarek Bernard ps:Jur-Wrzos.

Bydgoszcz
(miejscowość)

dnia 25.V. 1964 r.

1/2/3

Bydgoszcz ul. Obr. Bydgoszczy 8/4.

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik/ozka (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do: Doz Grupy wywiadowczej "Bałtyk" Gł.Kmdy AK 301 -302 - 303 w okresie od 1942 - 45 na terenie Pomorza.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przez mnie faktów

o s w i e d c z a m.

ze Ob. Wawrzyniak Władysław syn (córka) Stanisława

urodz. dnia 23 maja 1911 r. w Recklinghausen / Niemcy/.

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik/ozka (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(a) oświadczenie i czasokres od — do): grupy wywiadowczej "Bałtyk" 301 -komórki kierowanej przez Ob. Edmunda Czernowskiego ps:Kolski a działającej w rejonie Gdańska, Szczecina, Elbląga Królewca w okresie od 1942 r. - 1944 r. oraz zgrupowanie Westarplatte działające w tym samym okresie na terenie Pomorza.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim Witold i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): W okresie od 1942 - 1944 brał udział w rozpracowaniu obiektów morskich i lotniczych na terenie Gdańska, Gdyni, Bumli-Zagórza, Elbląga, Malborka, Królewca i wielu innych miast w okupowanym terenie wybrzeża Bałtyku. Ob. Wawrzyniak Wł. wykonywał wyjątkowo b. trudne zadania łącznika i informatora komórek działających na terenie Pomorza. Jako syn reemigranta górnika z Nadrenii doskonale znał zwyczaje i psychikę Niemców. Władał doskonale j. niemieckim. Dzięki swojej odwadze rozpracował szereg tajnych placówek wroga. przyczynił się do wykrycia rakiety V-1 w rejonie Szczecina.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w Bydgoszczy Nr.leg.136032

Własnoręczność podpisu stwierdza się:



Prawdziwość powyższych danych

stwierdzam własnoręcznym podpisem

członek Rady Nacz. ZBOWD

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

/-/ Bernard Kaczmarek

II. Materiały uzupełniające relacje -
- Grażmarzek Bernard

1. M. Szymonowicz art. Pawła Chmieleckiego,
„Wies i Piąg” w pomorskim ruchu oporu,
Dziennik Wierosny nr 42/18-19.02.1973,
kserokop. k. 2 s. 1-3
2. Fragment dot. działalności Grażmarzka
Bernarda, [w:] Komrad Cichomowski,
Życie i śmierć bohatera, Gdańsk 1980,
s. 62-63, kserokop. k. 2 s. 4-5
3. art. Niezwykły byt polityczny (fragment),
Kurier Polski, nr 180 z 30.09.1982,
kserokop. oryg. k. 1 s. 6
4. Władysław Warczyński, art. „Bańtyki”
i jego domówka, Gazeta Pomorska,
nr 64, 16.03.1992, oryg. k. 1 s. 7
5. Wł. Warczyński, Gdy groza była nad
Amalią, art. - Gazeta Pomorska, 14.08.1987,
oryg. k. 1 s. 8
6. Bogdan Chramowski, biogram „Grażmarzek
Bernard Władysław”, [w:] Słow. biogr.
konspiracji pomorskiej 1939-1945,
Toruń 1997, s. 3, s. 76-79, kserokop. k. 2 s. 9-10

Paweł Ciemielicki

"Mieca i Pług" - Peenemuende - Pomorski Ruch Oporu.

Dw. (Magazyn) (Dziennik Wiosenny) Nr.42/4179 z dnia 18-19/II.1973 - B -

Strona 3 "Mieca i Pług" w pomorskim ruchu oporu (II)

Kto pierwszy odkrył bazę rakietową Peenemuende.

J. i P. Markowscy byli odbiorcami paczek, przekazywanych następnie do obozu w Potuliczech. M. Cierniakówna dostarczała dla dzieci w Potulicach pierwsze sumy pieniędzy. Siostra Sabina otrzymywała pieniądze, karty żywnościowe, lekarstwa, tran, i mleko dla dzieci w ochronce.

Organizowanie oddziałów wojskowych, szkolenie wojskowe oraz gromadzenie broni i amunicji było chyba domeną KOP, która na Pomorzu wywodzi się z "Granwaldu" i przez mjr. J. Cerkwiewicza, ps. "Bohota", osłonka jej kierownictwa, podporządkowała się KOP w Warszawie. Komendant okręgowy "Granwaldu" porucznik P. Piątkowski w Toruniu miał w krótkim czasie utworzyć sieć kół terenowych, które po połączeniu się KOP z MiP, przyczyniły się walcnie do rozbudowy jego pomorskiego oddziału. Pion wojskowy nie dążył do działań zbrojnych, przygotowywał się jedynie do gotowości zajęcia terenów po wycofaniu się okupanta i z powodzeniem zajmował się wywiadem wojskowym, zwłaszcza wykrywaniem obiektów wojskowych i przemyśla wojennego jako celów dla lotnictwa alianckiego. W latach 1943-44 przeprowadzone naprzykład 2-krotnie samoloty na Pommern, na lotnisko Krasiny, pod Pommernem, montownie samolotów w Kalborku, porty i urządzenia portowe w Kiblogu, Gódniku, Gódyni i Szczecinie, na Rumie i zapory wodną pod Lipskiem. Przystąpił do tego m.in. H. Weber ps. Topór, M. Robiński ps. Silk-Wilesar, a także i P. Słonowski, ps. Zajac.

Wyjątkowe znaczenie miało wykrycie doświadczalnych Zakładów lotniczych w Peenemuende, dokonane przez Pomorza Frägera, znaną Augustynę. Pracę w wywiadzie MiP, przyjął na prośbę ojca z chwilą, gdy ten podjął działalność konspiracyjną. Informacje Romana Tęgo dotyczyły najpierw sprzętu łącznościowego, składu pracy, w którym był zatrudniony. Po wcieleniu go do wojska z przydziałem do łączności, dostarczał wiadomości o nowym sprzęcie wojskowym, lotniskach i ważnych obiektach wojskowych.

Wiosną 1943r. podczas jednego z wyjazdów służbowych, znalazł się zupełnie przypadkowo w Peenemuende i ze zdumieniem stwierdził, że jest na miejscu, którego wywiad angielski tak gorliwie, lecz bez powodzenia poszukuje. Obraz zakładów, ich otoczenie i niektóre dane o nowej broni "V" starał się jak najwięcej - najwierniej zachować w pamięci. Po powrocie kilkakrotnie odtwarzał na papierze wszystkie szczegóły, by w ten sposób utrwalił je w pamięci.

Na Wielkanoc, a przypadła ona na dzień 25 kwietnia uzyskał urlop. Wykorzystał go do przekazania tych ważnych informacji ojcu. W mieszkaniu ojca sporządził plan dostatecznie orientujący, lotnictwo o usytuowaniu obiektu i wraz z wiadomościami mu danymi dał go ojcu. Komu A. Fräger ten meldunek oddał, nie wie. Elżbieta Fräger twierdzi, że meldunek zawiadła do Warszawy jej mąż osobiście, na początku maja, po uzyskaniu przepustki na wyjazd, po której ona właśnie chodziła do gestapo. Twierdzenie to jest zgodne z wypowiedzią A. Frägera do A. Zytelewskiego oraz wzmianką na jednym z przekazów, że ostatni raz w Warszawie był w maju 1943r.

Wiadomość o wykryciu bazy doświadczalnej z bronią "V" w Peenemuende przez pomorską grupę MiP dotarła poraz pierwszy do publicznej wiadomości za pośrednictwem bydgoskiej prasy na początku sierpnia 1946r. Nastąpiło to w związku z rozprawą rehabilitacyjną A. Frägera przed Sądem w Bydgoszczy, podczas której zostały ujawnione szczegóły tej akcji. Rozprawy sąsiadka A. Frägera w jej przeprowadzeniu podkreśliły pisma w tytułach sprawozdań procesu np. "Ilustrowany Kurier Polski" (nr. 207 z 3.VIII.1946r) podał swe sprawozdanie z rozprawy pt. Proces bohatera ostatniej wojny przed Sądem

w Rydgoszczy. Komu zawdzięczają Anglicy wykrycie wyrzutni "V"-2".

Ponownie pojawia się ta sprawa na łamach prasy dopiero w 1960r. z okazji wyświetlania w kinach filmu "Oni ocalili Londyn", ukazał się w "Dzienniku Wieczornym" (nr. 168 z 16-18/VII.1960r) artykuł J. Jaśkowiaka pt.: Oglądając film (Oni ocalili Londyn)-Venona Sewella-wiedziecie; Ludzie w Pomerzu ocalili Londyn", oparty na relacji B. Kaczmarska ps. Wrzoś-Jur, byłego członka wywiadu AK w Warszawie.

Relacja B. Kaczmarska różni się w wielu szczegółach od informacji ustalonej jak wyżej i jest nową wersją akcji "V". Treść drugiej wersji, ogranicza się do najistotniejszych szczegółów, jest następująca: B. Kaczmarek wspólnie z S. Ignaszakiem ps. Norbert - Nordek, inspektorem samodzielnej komórki wywiadu "Lombard", zorganizowali latem 1943r. grupę operacyjną "Bałtyk", której terenem działania było Pomorze. Komendantem tej grupy został B. Kaczmarek. On dokonał podziału "Bałtyku" na trzy podgrupy: "Bałtyk 301" - pod dowództwem E. Czarnowskiego ps. Kolski, z terenem działania okolic Teczewa, Gdańska, Gdyni, Kłbląga i Królewa, "Bałtyk 302" pod dowództwem A. Łagniewskiego ps. Apollo, z terenem działania Rydgoszczy, Łęgnowa i Rostocku, "Bałtyk 303" - pod dowództwem A. Trägera-Sek z terenem działania okolic Byłgoszczy i Szczecina. Zadania dla nich i instrukcje przywoził do Rydgoszczy 30.VI.1943r. A. Łagniewski, który 5.7.1943r. wrócił do Warszawy meldunkiem o rozpoczęciu działalności podgrup. W tym czasie przypominał sobie o J. Szrederse ps. Furman, wysłanym na początku 1943r. w okolice Szczecina w celu zbierania informacji w środowiskach przemysłu zbrojeniowego. Z nim nawiązał łączność B. Kaczmarek w Swinoujściu. Informacje J. Szredera doprowadziły na Peenemuende, gdzie znajdowały się i nieznane zakłady doświadczalne z nową bronią. Z Tamtąd przybył B. Kaczmarek ponownie do A. Trägera, który zaproponował mu prezentację pewnego podoficera niemieckiego, z pochodzenia Austriaka, przebywającego w Rydgoszczy na urlopie. (W relacji dla M. Wojewódzkiego B.K. dodał, że jednostka tego podoficera znajdowała się na wyspie Uznam). Do spotkania z owym podoficerem nie tylko doszło, ale nastąpiło także nawiązanie współpracy z nim. Wiadomości uzyskane od owego nowego członka grupy-T2 As potwierdziły informacje J. Szredera i wzbogaciły je nowymi szczegółami technicznymi i nową bronią niemiecką.

Raport z nagromadzonymi informacjami wręczył B. Kaczmarek dnia 5.7.43. jadącemu razem z nim do Warszawy P. Słomińskiemu. Po przyjeździe na miejsce odebrał raport spowrotem i tego samego dnia oddał go S. Ignaszakowi.

Przebieg akcji "V" przedstawiony przez B. Kaczmarska, nasuwa szereg zastrzeżeń i wątpliwości. Nie udało się ich wyjaśnić w bezpośredniej z nim rozmowie, gdyż dwukrotnie od niej się wymówił. Weryfikacja tej wersji jest jednak konieczna, ponieważ jej tematyka sprawia, że jest ona szeroko i w różnych formach przekazywana, że uchodzi za jedyną niemal źródło wiedzy o wykryciu bazy w Peenemuende, że jest wogóle problemem. Bezskrytycznie wykorzystywał ją m.in. M. Wojewódzki w swej pracy (Akcja V1 i V2 Warszawa 1970r.) rezygnując nawet z gotowości R. Trägera do szerszego naświetlenia mu tej akcji i swego w niej udziału.

Najpierw należy sprostować zawarte w relacji szczegóły niezgodne z prawdą, a dotyczące głównych postaci w akcji "V" według wersji pierwszej. Nie wymieniony w relacji z nazwiska podoficer lotnictwa niemiecki, którego jednostka stacjonowała na wyspie Uznam, z pochodzenia Austriak, tu nie kto inny, tylko syn Augustyna Trägera-Roman. W rzeczywistości jest on, jak i jego ojciec, Polakiem i właśnie z tego powodu musieli się obaj rehabilitować. Roman T.äger służył w łączności w jednostce stacjonującej w Flensburgu na Półwyspie Jutlandzkim.

Wątpliwości jest więcej. Skupiają się one wokół powstania grupy operacyjnej "Bałtyk" oraz nawiązania kontaktów i współpracy właśnie z pomocnikiem oddziałem M i P. grupa wywiadowcza. - "Bałtyk" utworzona została na początku lipca 1943r. czyli dwa miesiące po przekazaniu do Warszawy meldunku o wykryciu bazy w Peenemuende. Data powołania tej grupy nie byłaby tak ważną gdyby wiadomy był cel, dla którego ją zorganizowano. Utworzenie specjalnej jednostki wywiadowczej w całym aparacie wywiadu AK wiązało się chyba z jakimś specjalnym, niezwykle ważnym zadaniem. W relacji zostaje ono określone jednym wyrazem "rozpoznanie", właściwym dla pracy wywiadowczej w ogóle. Rejon działania podgrup, wyznaczone głównie w strefie nadbałtyckiej, sugerują, że "Bałtyk" zorganizowano w celu poszukiwania bazy "V". Jej miejsce było jednak wywiadowi w Warszawie już znane. Może cho-

chodziło więc o poszukiwanie innych baz tego rodzaju. Wydało się, że do wyjaśnienia tej kwestji konieczne jest poznanie przyczyny tej drugiej mianowicie skontaktowania się z B. Kaczmarską, z A. Trägerem i przez niego nawiązania nawiązania współpracy z pomorskim oddziałem MiP.

Obaj konspiratorzy byli przed wojną kupcami w Bydgoszczy i jeżeli wtedy byli sobie nawet obcy, to okoliczność ta ich zbliżenie ułatwia. W danej chwili dzieliła ich jednak przynależność do różnych organizacji i dla B. Kaczmarską tkwiło w spotkaniu z przywódcą obciążone ciężkim oskarżeniem organizacji pewne ryzyko. Jeżeli A. Träger dostarczył meldunek do AK, to ryzyka oczywiście nie było.

Celem powołania grupy operacyjnej "Bałtyk" było prawdopodobnie sprawdzenie wiadomości o bazie w Peenemuende, co w tego rodzaju działalności jest nie tylko rzeczą oczywistą, ale również konieczną.

Współpraca Trägerów - ojca i syna - oraz innych członków MiP, którzy udało się do "Bałtyk" swerbować, była z kilku względów, chociażby dyscypliny organizacyjnej wynikających z ich podporządkowania się bardzo pożądana.

Druga wersja akcji "V" jest raczej relacją z jej drugiego etapu - sprawdzenia - prawdziwości meldunku. Sprawa Peenemuende jest dziełem pomorskiego oddziału MiP a przede wszystkim A. i R. Träger

Jak z powyższego nasświetlenia wynika, twierdzenie Os. Madziarjczyka (z zagadnień racha oporu na Pomorzu (dańskim w latach 1939-1945r. Zapiski historyczne, Toruń 1967, 4.5.1972) że na przyłączenie się Gryfa Pomorskiego do MiP wpłynęło oblicze jego pomorskiego oddziału - którego dowódcą był Träger - człowiek - zasłużony w wykryciu nowej broni V w Peenemuende - jest dostatecznie uzasadnione.

/-/ Paweł Chmielecki

przechodził Aleksy Bednarski - sob. J. Tomi

II/14

cy wywiadowczej. Jest to zresztą dziedzina działalności „Gryfa Pomorskiego” najmniej jeszcze znana. Warto tu jednak wspomnieć, że również Dambek miał bezpośredni udział w słynnej akcji wykradzenia hitlerowcom tajemnicy ich Wunderwaffe — broni raketowej określonej symbolami V-1, V-2. Otóż kiedy specjalna komórka wywiadu polskiego, działająca pod kryptonimem „Lombard”, otrzymała pierwsze sygnały o prowadzonych przez hitlerowców doświadczeniach nad tą bronią nad Morzem Bałtyckim i zleciła przeprowadzenie rozpoznania tej sprawy swemu inspektorowi, por. Stefanowi Ignaszakowi, otrzymał on do dyspozycji pracownika komórki wywiadowczej, Bernarda Kaczmarka, mającego na koncie szeregu akcji przeprowadzonych dużo wcześniej na Pomorzu. Ów Bernard Kaczmarek w liście do autora niniejszej książki z 6 lutego 1966 roku napisał: *Współpraca moja z „Gryfem Pomorskim” polegała na dość częstym przekazywaniu dla ludzi szczególnie zagrożonych dokumentów uprawniających ich do przejazdu do GG, a wystawionych przez „Agaton” przy KG AK w Warszawie (...) jak i z „Gryfa” materiałów informacyjnych odnośnie zbrojeń i baz przemysłowych.*

V

W 1942 roku Bernard Kaczmarek otrzymał polecenie zintensyfikowania działań zmierzających do wykrycia niemieckiego ośrodka doświadczalnego z bronią raketową. W tym celu zorganizował trzy specjalne komórki wywiadowcze określone kryptonimami: „Bałtyk 1” — z Edmundem Czarnowskim na czele (ps. Kolski); „Bałtyk 2” — pod kierownictwem Apolinarego Łągiewskiego (ps. Apoli); „Bałtyk 3” — z Augustynem Trägerem (ps. Sęk), którego następnie zastąpił Kazimierz Kolber (ps. Biały). Augustyn Träger, jak większość członków komórki „Bałtyku 3”, należał do „Miecza i Pługa” w Bydgoszczy. Członkowie tej organizacji występowali również w dwóch pozostałych „Bałtykach” i mają także poważne zasługi w wykryciu niemieckiego ośrodka raketowego w Peenemünde, aczkolwiek obsadzono je przede wszystkim ludźmi, których wytypował i oddał do dyspozycji Bernarda Kaczmarka Józef Dambek. Stałym zastępcą kierowników „Bałtyków” 1 i 2 był wyznaczony przez Dambka Władysław Wawrzyniak (ps. Witold). Również po opracowaniu ośrodka w Peenemünde i przeniesieniu go przez Niemców w Rzeszowskie, wszystkie „Bałtyki” prowadziły dalszą działalność. A oto jak ją ocenia Bernard Kaczmarek we wspomnianej korespondencji: *Heroiczna postawa działających dała rewelacyjne wstępne informacje. Bałtyk uzyskał przekazane do Warszawy przez łącz-*

Ciechanowski Romuald, „Życie i śmierć bohatera”, wyd. Zaścianic Kieszulskie - Pomorskie, Osob. Miejski, Goleniów 1980

11/15

nika Zająca (Ferdynand Stonimski) na adres skrzynki przy ul. Złotej u Eredra (Brzoskowskiego) informacje grupy ludzi działających na Pomorzu. (...) Treścią tych informacji były szczegóły o magazynowaniu przez Niemców benzyny syntetycznej na terenie Gdyni, Gdańska i Malborka oraz w okolicach Szczecina. Informacje dotyczące okolic Szczecina okazały się szczególnie interesujące... Bernard Kaczmarek kończy swe informacje o współdziałaniu z „Gryfem Pomorskim” podkreśleniem: Z Gryfem bezpośredni kontakt miał b. d-ca „Bałtyku” I Kolski — Edmund Czarnowski i d-ca „Bałtyku” 2 ps. Apolinary Łagiewski, którzy najczęściej spotykali się z pik. Wryczą i jego zastępcą ps. Kilem Dambkiem. (...) We wspomnianych raportach sporządzanych przez Wrzosa (ps. Bernarda Kaczmarka) w akcjach „Bałtyków” poszczególne zadania wykonywali i byli wyróżniani: „Zajac”, „Breder”, „Mewa”, „Topór”, „Lutek”, „Krupa”, „Kil” i wielu innych bezimiennych z „Gryfa Pomorskiego”.

Należy podkreślić, że obok wyznaczania ludzi do pracy w wywiadzie i inspirowania jego akcji, Dambek zbierał też informacje osobiście i przekazywał je chyba właśnie do „Bałtyku”. Oto co na ten temat pisze jego siostra Leokadia, która w czasie okupacji mieszkała we wsi Wysoka koło Wierzchucina, w powiecie tucholskim: *We wsi Suchomie koło Lisin Niemcy mieli wyrzutnię V-2. Kiedy ćwiczyli na poligonie, to niesamowite były huki aż drżały szyby we wsi Wysoka. O tych ćwiczeniach donosiłam kuzynom, którzy natychmiast podkraдали się i obserwowali ruchy Niemców na dworcu w Wierzchucinie i ich działania w Suchomiu, a następnie informacje te przekazywali Józefowi.*

Podane wyżej przykłady nie są jedynymi świadczącymi o zainteresowaniu i osobistym zaangażowaniu Józefa Dambka w pracę wywiadu. Inspirował on do tej działalności kombatantów naczelnych. O współdziałaniu szefa wywiadu Komendy Okręgu Pomorskiego AK z „Gryfem” wspominają zarówno Aleksander Arendt jak sam szef tego wywiadu Franciszek Bendig, ps. Ksawery, a także dokumenty AK z lat okupacji. Istnieje też informacja o działalności Komendanta Naczelnego por. Grzegorza Wojewskiego, który otrzymał polecenie zebrania informacji wywiadowczych z terenu Gdyni od robotników portowych, techników itp. Zachowała się ona w archiwum, gdzie w jednym z oświadczeń na temat działalności „Gryfa Pomorskiego”, złożonym w 1947 roku, czytamy: *Wywiad był podzielony na kilka sekcji, a każda z nich miała określone za-*

Na cmentarzu przy ulicy Ste-powej w Bydgoszczy 20 września 1982 roku spoczął człowiek, którego życie było pa-smem niezwykłych wydarzeń, od-wiecznych czynów i dramatycz-nych zmagani z losem — podpuł-kownik rez. **BERNARD KACZ-MAREK** — legendarny dowódca

Niezwykły bydgoszczanin

Wojennych grup operacyjnych AK „Bałtyk” z okresu II wojny światowej. Bydgoszczanin Bernard Kaczmarek urodził się 17 lipca 1908 roku jako syn robotnika kolejo-wego na bydgoskim przedmieściu Kweleńskiemu. Tu chodził do szko-ły podstawowej, przy ulicy No-wodworskiej. Na kupca kształcił się w gimnazjum Kopernika i w szczernej średniej szkole han-dlowej pod dyktando mgra Józ-e-Witka. Solidną praktykę od-tywał w znanych bydgoskich firmach „Kreski” i „Musolf”, po-tem usamodzielnił się. Na ulicy Piłsuckiego sklep artykułów gospo-darstwa domowego prowadził wspólnie z żoną, Franciszką z do-rodziny Subkowskiej, pochodzącą ze Żłocień. Jako dobry i rzetelny człowiek cieszył się ogólnym po-żądaniem.

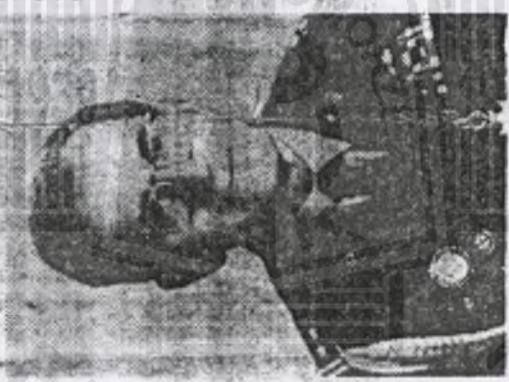
5dy we wrześniu 1939 roku hi-łbrowcy zajęli Bydgoszcz, nie nie skazywało na to, że Bernard Kaczmarek stanie się członwie-m, który pokrzykuje plany Hi-łbrowców i odda nieocenione usługi państwu polskiemu. Zaczął powstanie w marcu 1940 roku i dopiero we wrześniu 1941 ro-ku stanął przed swoją wielką misją życiową. Figurująca na li-ście „Selbstschutzu” rodzina Ka-

Generałej Guberni. Takim spo-sobem znalazł się w Warszawie Bernard Kaczmarek wraz z żoną i pięciorgiem małych dzieci, z których najstarsze (syn Janusz) liczyło niespełna 10 lat, najmłod-sze (córeczka Gizela) — pół ro-ku. Mieszkałi początkowo w o-kropnych warunkach, ale dzięki

zaradność Bernarda Kaczmarka siołkowali się przy placu Gry-bowski 14. Dom Kaczmarków stał się ruchliwą bazą antyhitler-owskiego ruchu konspiracyjne-go. Tu w piwnicy przechowywa-no akcesoria podziemnej struktury tajnej podchorążówki, którą Bernard Kaczmarek ukonczył ze stopniem podporucznika. Pani Franciszka Kaczmarkowa, za-pryskana, przewoziła meldunki przez zieloną garniec. Starsze dzieci Kaczmarków również czyn-ne były w ruchu oporu, chłopcy byli szczególnie przydatni w cza-sie Powstania Warszawskiego.

Rozkazem Ekspozytury „Lom-bardu” — Wydziału Wywiadow-czego Komendy Głównej AK w Warszawie, został Bernard Kaczmarek w lutym 1942 roku mia-nowany dowódcą grupy bojowej „Bałtyk”, która miała działać na terenie całego Pomorza. Bernard Kaczmarek (pseud. „Wrzosa”) u-tworzył podgrupę „Bałtyku” 301, 302, 303, które zbierały informac-je i sporządzały raporty dla „Wrzosa”. Raporty bydgoskiej podgrupy „Bałtyk” 301 wpły-wały istotnie w pobliżu Świnouj-szczyca, w Peenemünde, hitlerow-skiej bazie lotniczej, z której wy-strzelivano rakiety V-1. Przy po-mocy dowódcy podgrupy „Bał-

Peenemünde, Bernard Kaczma-tek sporządził szczegółowy raport dla „Lombardu” w Warszawie, a ten przekazał go drogą radiową do Londynu. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1943 r. polskie naloty



dywanowe eskadr brytyjskich zniszczyły bazę rakietową Peenemünde. Padło 775 zabitych Niem-ców. Zginął szef sztabu główne-go Luftwaffe gen. von Jescho-nick, dowódca bazy gen. von Udet i konstruktor rakiety uranowej Heim Burckhardt.

Z kolei podgrupy „Bałtyk” 301—303 ustaliły niemieckie skła-dy paliwa syntetycznego w Gdyni, Gdańsku i Malborku oraz fa-brykę benzyny syntetycznej „Le-mna-Wecke” w Policach koło Szczecina. Na podstawie rapor-tów bydgoskiej grupy operacyjnej „Bałtyk”, dostarczonych do warszawskiego „Lombardu” przez „Wrzosa” przy pomocy maszyni-sty kolejowego „Zalca” (Ferdy-nanda Siominskiego) i policjanta Karla Lubnera, Czechosłowaka,

kładów w Policach oraz innych fabryk i składów benzyny syntetycznej. Z braku benzyny zo-stało ulepszonych tysiące samolotów i części hitlerow-skich.

Grupy bojowe „Bałtyk” brały czynny udział w akcjach sabota-żu i zniszczenia fabryki Focke-Wulf w Krzeszynie pod Pozna-niem, montowni łodzi podwod-nych w Toruniu, lotniska w Kwi-dzynie, obiektów morskich i lot-nicznych w Gdyni-Chyloni, Gdańsku, Elblągu i Szczecinie.

W czasie Powstania Warszaw-skiego Bernard Kaczmarek brał udział w walkach na Starówce, w akcjach na Dworzec Gdański, Wytwórnię Papierów Wartości-o-wych PAST-ę, Pawiak. Pod ko-niec powstania mianowany po-rucznikiem, a 15 grudnia 1944 o-trzymał nominację na kapitana. Za wybitne zasługi i osobiste me-stwo został odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Or-derem Virtuti Militari V klasy.

Panią Franciszkę Kaczmarkową wraz z piątką dzieci ewakuowa-no z Warszawy do Pruszkowa. Po wielu przygodach dotarła do Częstochowy, a pod koniec 1944 roku cała rodzina wróciła do Bydgoszczy.

W lutym 1945 roku Bernard Kaczmarek rozpoczął w Bydgosz-czy pracę jako przedstawiciel hu-bla szklak zbrojeniowego. Na po-czątku 1946 roku został areszto-wany pod zarzutem prowadzenia działalności wywiadowczej dla nielegalnej AK. 30 sierpnia 1946 roku wyrokiem Wojskowego Sa-du Rejonowego w Warszawie odebrano mu stopnia szere-żownego, został skazany na karę śmierci, zamieniona na 15 lat więzienia 15 stycznia 1947 r. Pre-zydent KRN złagodził karę do 5 lat, a 15 maja 1947 r. prezydent

Kaczmarek po odbyciu kary zo-stał zwolniony z więzienia we Wrocławach.

Ciężko dotknięty przez los, przyczyną genenne nie znalazł się. Rozpoczął pracę zawodową jako kierownik sklepu MHD „Kryształ”. Otrzymał od pań-stwa odszkodowanie — finanso-wo i moralne. Rozkazem MON przywrócono mu stopień kapita-na, rozkazem MON, z 1989 roku mianowany został majorem, a w roku 1973 — podpułkownikiem.

Ambicją nie pozwała „Wrzo-sowi” spoczywać na laurach. Po-mimo inwalidztwa rozwijał nie-strudzoną działalność społeczną w Związku Bojowników o Wol-ność i Demokrację, przez dwie kadencje był nawet członkiem „Zarządu Głównego ZBOWID, Działal w Lidze Obrony Kraju, Związku Inwalidów Wojennych, w Stronnictwie Demokratycz-nym, w Miejskiej Radzie Naro-dowej, w Wojewódzkim Przed-siobstwie Handlu Wewnętrzne-go. Od 1977 roku ciężko choro-

z częściowo sparaliżowany, wy-ra-żał żal, że już nie może czynnie działać. A działał tak wiele. Ra-da Państwa wielokrotnie nagra-dzała jego zasługi. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Milita-ri (1961), medalem „Za Warszawę”, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzy-żem Partyzanckim, Medalem 30-letnia PRL, Medalem Zwycięstwa, Warszawskim Krzyżem Powstań-czym. Nagradzało również Mini-sterstwo Obrony Narodowej: Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami i wieloma innymi od-znaczeniami wojskowymi.

W bogatej kolekcji wspania-nych odznaczeń, obok Krzyża Armił Krajowej, jako pamiątka po Zmarłym znajduje się rów-nież odznaka honorowa „Byd-goszcz Zasłużonemu Obywatele-

Pomocnie para Lourenco
Wolęnie do siebie
B Kaczmarek

11/16

W 50 rocznicę powstania AK

Urodził się 17 lipca 1909 roku w Bydgoszczy, na Szwederowie. Po ukończeniu szkoły rozpoczął praktykę w zawodzie kupieckim. Potem prowadził sklep artykułów gospodarczych przy ul. Podwale.

Gdy we wrześniu 1939 roku hitlerowcy zajęli Bydgoszcz,

de. Zginęło wówczas 770 Niemców.

Podgrupy „Bałtyk” 301—303 zlokalizowały niemieckie składy paliwa syntetycznego w Gdyni, Gdańsku i Malborku oraz fabrykę benzyny syntetycznej w Policach k. Szczecina.

„Bałtyk” i jego dowódca

nie nie wskazywało na to, że **Bernard Kaczmarek** stanie się człowiekiem, który pokrzyżuje plany Hitlera i odda nieocenione usługi sojusznikom Polski. Rozpoczął działalność w ruchu oporu w marcu 1940 roku. Rodzina Kaczmarków została pod koniec 1941 r.

ewakuowana do Generalnej Guberni do Warszawy. Jej mieszkanie przy pl. Grzybowskim stało się prawdziwą bazą antyhitlerowskiego ruchu konspiracyjnego. W piwnicy przechowywano akcesoria podziemnej drukarni, tu płk Kmita prowadził komplety podchorążówki, którą ukończył także Kaczmarek. Jego żona przewoziła przez zieloną granicę meldunki, starsze dzieci także czynne były w ruchu oporu. W lutym 1942 r. rozkazem Ekspozytury „Lombardu” Wywiadu Komendy Głównej AK w Warszawie Bernard Kaczmarek został mianowany szefem Grupy Bojowej „Bałtyk”, mającej działać na terenie całego Pomorza.

Nowy dowódca (przybrał pseudonim „Wrzos”) utworzył trzy podgrupy zbierające informacje. Wkrótce bydgoska podgrupa 303 ujawniła istnienie w pobliżu Swinoujścia w Peenemünde hitlerowskiej bazy, z której wystrzeliwano rakiety V-1. Przy pomocy dowódcy podgrupy Augustyna Tragera i jego syna Romana — telegrafisty z bazy Peenemünde, B. Kaczmarek sporządził szczegółowy raport dla „Lombardu” w Warszawie, a ten przekazał go drogą radiową do Londynu. W nocy z 6 na 7 sierpnia 1943 roku potężne naloty dywanowe eskadr brytyjskich zniszczyły bazę raketową w Peenemün-

de. W efekcie raportu bydgoskiej podgrupy „Bałtyk” dowództwo alianckich sił powietrznych zarządziło w maju 1944 r. zbombardowanie zakładu w Policach oraz innych fabryk benzyny syntetycznej.

Grupy bojowe „Bałtyk” brały czynny udział w akcjach sabotażu w fabrykach samolotów w Krzeszynie pod Poznaniem, w montowni łodzi podwodnych w Toruniu, na lotnisku w Kwidzynie, w obiektach morskich i lotniczych w Gdyni-Chyloni, Gdańsku, Elblągu i Szczecinie.

Podczas Powstania Warszawskiego B. Kaczmarek brał udział w walkach na Starówce, w walkach na Dworcu Gdańskim, o Wytwórnię Papierów Wartościowych, Pastę i Pawiak. Za wybitne zasługi i męstwo został odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Orderem Virtuti Militari V klasy.

W lutym 1945 roku B. Kaczmarek rozpoczął w Bydgoszczy pracę jako przedstawiciel huty szkła zbrojeniowego. Na początku 1946 roku aresztowany pod zarzutem prowadzenia działalności wywiadowczej dla nielegalnej AK i wyrokiem Sądu Wojskowego Rejonowego w Warszawie zdegradowany został do stopnia szeregowca, skazany na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia. 15 stycznia 1947 roku prezydent KRN złagodził karę do 5, a następnie do 3 lat więzienia. 9 września 1948 r. B. Kaczmarek po odbyciu kary w więzieniu we Wronkach został uwolniony.

Ciężko dotknięty przez los nie załamał się, rozpoczął pracę jako kierownik sklepu MHD „Kryształ”. Przywrócono mu stopień kapitana w 1969 r. mianowany został majorem, a w 1973 — podpułkownikiem.

WŁADYSŁAW
WAWRZYŃIAK

*Gen. Pomorza 1992-64
(216.03.1992)*

11/8

Gdy groza była nad Anglią

WŁADYSŁAW WAWRZYNIAK

11/8
14.08.87

W ostatnim roku II wojny światowej broń odwetowa sygnowana literą V była nadzieją hitlerowskich Niemiec. Z nią wiązali coraz bardziej złudną wizję zwycięstwa. Pierwszy rodzaj tej broni — samoloty-pociski, czyli V-1 od czerwca 1944 r. zagrażające Anglii, nadziei tych nie spełniły. Pociski balistyczne, czyli V-2 też nie. Baterii armat dalekosiężnych, czyli V-3, hitlerowcy nie zdążyli uruchomić.

Znany historyk angielski, Martin Middlebrook, wydał pięć lat temu książkę na temat: „Nalot na Peenemünde”, która obecnie trafiła do czytelnika polskiego. Wydana ona została nakładem Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Treść książki to dzieje słynnego nalotu bombowego RAF na hitlerowski ośrodek broni rakietowej w Peenemünde na wyspie Uznam. Dobrze się stało, że w tej — na pozór — rzetelnie, z uwzględnieniem najnowszych badań naukowych napisanej książce wrócono do wydarzeń sierpniowej nocy 1943 roku, podczas której zniweczono marzenia Niemców o szybkim zastosowaniu tak zwanej „cudownej broni”. Miała ona zmienić coraz bardziej niekorzystny dla hitlerowców przebieg wojny.

Niestety, Middlebrook — wzorem swoich niektórych kolegów — przemilcza fakty, które doprowadziły do rajdu bombowców RAF na tę bałtycką wyspę. Zajmując się głównie nalotem na Peenemünde, M. Middlebrook marginesowo potraktował w swej książce wydarzenia, które sprawiły, że do tego nalotu w ogóle



doszło. A wiadomo przecież, że tę hitlerowską bazę rakietową na wyspie Uznam wykrył i rozpracowali przede wszystkim Polacy — wywiadowcy Armii Krajowej z grupy Poznań — Pomorze.

Z dziejami Peenemünde nierozłącznie związane są zwłaszcza dwa nazwiska: inżyniera Antoniego Kocjana — szefa przemysłowego wywiadu lotniczego II Oddziału Komendy Głównej AK i Bernarda Kaczmarka — zastępcy kierownika grupy Poznań — Pomorze. Tak tych, jak i nazwisk innych ludzi, którzy rozszyfrowali Peenemünde, w książce się nie znajdzie. Jest natomiast jedno tylko zdanie kwituujące ten wysiłek wywiadców AK: „Dowództwo polskiego ruchu oporu z Warszawy przesłało szereg informacji, uzyskanych od swych rodaków wywiezionych na przymusowe roboty do Peenemünde” (strona 40 wydania polskiego).

Martina Middlebrooka nie można chyba posądzać o celowe pomniejszanie roli Polaków w tej sprawie: po prostu wykorzystał informacje, które na ten temat znajdują się w potocznym obiegu na Zachodzie, gdzie — jak widać — już dawno zapomniano, kto się przyczynił do ocalenia Londynu. I nie tylko Londynu. Szkoda jednak, że przetłumaczony na wiele języków „Nalot na Peenemünde” przemilcza nasz ogromny wkład w rozszyfrowanie jednej z najściślej strzeżonych tajemnic III Rzeszy Niemieckiej — tajemnicy Peenemünde i produkowanej tam broni rakietowej.

M. Middlebrook — „Nalot na Peenemünde”, Warszawa 1987, cena 260 zł.

14.08.87 Gazeta Pomorska
Jan. Km.

Kaczmarek Bernard Władysław ps. „Jur”, „Wrzos”, „Jur Zapolski”, „L-104” (1909–1982), członek organizacji „Miecz i Pług”, Referatu Zachodniego „MiP” (ZORMiP), szef grupy „Bałtyk” wywiadu dalekosiężnego „Lombard” KG AK.

Urodzony 17 VII 1909 r. w Bydgoszczy w dzielnicy Szwederowo; syn Władysława i Natalii z d. Makowskiej. Ojciec jego był robotnikiem kolejowym. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1923 r. uczęszczał do Gimnazjum im. M. Kopernika i wieczorowej Szkoły Średniej Handlowej mgr. Józefa Witka, którą ukończył w 1927 r. jako kupiec-handlowiec. Praktykę kupiecką odbywał w firmach: „Kreski” i „Musolf” w Bydgoszczy. Posiadał przedsiębiorstwo handlowe w branży porcelany.



Wraz z żoną Franciszką prowadził sklep artykułów gospodarstwa domowego. Był

członkiem Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego. W 1939 r. figurował na niemieckiej liście proskrypcyjnej, wśród osób przeznaczonych do fizycznej likwidacji, pod numerem 10. Obawiając się represji za tzw. krwawą niedzielę, wyjechał w końcu września 1941 r. wraz z żoną i pięciorgiem dzieci do Warszawy, gdzie zamieszkał przy Placu Grzybowskim nr 14. Otworzył tam sklep z porcelaną, który od momentu wstąpienia jego do „Miecza i Pługa” w 1942 r. stał się bardzo ważnym punktem kontaktowym tej organizacji. Dostarczano tam meldunki z terenu, w tym i z Pomorza, które odbierał szef wywiadu — Czesław Kłobut ps. „Sławek” i Prezes Rady Naczelnej „MiP” — Anatol Słowikowski ps. „Andrzej Nieznany” oraz Zbigniew Grad ps. „Doktor Zbyszek”. Kontaktował się też z szefem Referatu Zachodniego (którego sam był członkiem) — Władysławem Wachem, a także innymi osobistościami z „MiP” (ZORMiP): Witoldem Sztampke ps. „Kmita”, Władysławem Byszkim ps. „Seweryn”, Lucjanem Fajerem ps. „Ognisty” czy Januszem Czarneckim ps. „Kruk”, „Brodacz”. W mieszkaniu jego przechowywany był sprzęt drukarski oraz odbywały się zajęcia konspiracyjnej szkoły podchorążych, którą ukończył w stopniu ppor. W sklepie przy Placu Grzybowskim przyjmował przedstawicieli Okręgu Pomorskiego „MiP”, jak również kurierów i łączników przyjeżdżających z Pomorza: Ferdynanda Słomińskiego ps. „Zając”, Krzysztofa Kolbera ps. „Biały”, „Zachód”, Augustyna Trągera ps. „Sęk”, Jana Kotlewskiego ps. „Kruk” i innych. Pośredniczył też w przelicaniu wydawnictw „MiP” i AK na Pomorze. Za jego pośrednictwem szef Referatu Zachodniego „MiP” — W. Wach przekazywał ustne polecenia organizacyjne dla Pomorza, jak np. prowadzenie pracy cywilnej i powoływanie kierowników powiatowych na terenie pomorskim. Był jedną z czołowych postaci „MiP”, nazwany nawet rezydentem wydziału organizacyjnego i wywiadu. Przyjmował meldunki o broni „V” m.in. od F. Słomińskiego i K. Kolbera oraz A. Trągera. Przez por. Stefana Ignaszaka nawiązał kontakt z Armią Krajową w Warszawie, gdzie złożył po raz drugi przysięgę (pierwszy raz w „MiP” przypuszczalnie przed J. Czarneckim). W drugim kwartale 1943 r. stanął na czele grupy „Bałtyk” utworzonej w ramach ofensywnego wywiadu dalekosiężnego „Lombard” KG AK. Adiutantem jego został Leon Haustow utrzymujący łączność pomiędzy nim a inspektorem sieci wywiadowczych „Lombardu” — S. Ignaszakiem przybr. nazw. „Norbert Wojewódzki”. Podlegały mu trzy podgrupy: „Bałtyk 301”, „Bałtyk 302” i „Bałtyk 303”, złożone z członków „MiP”. Sklep jego nadal pełnił funkcję punktu kontaktowego tak dla „MiP”, jak i dla „Lombardu” KG AK, w tym „Grupy Pomorskiego” (Alojzego Jędryczki). Po otrzymaniu meldunków o nowej broni niemieckiej, już w ramach „Lombardu” udał się do Bydgoszczy i zatrzymał się u Augustyna Trągera, który skontaktował go ze swoim synem Romanem — oficerem Wehrmachtu przebywającym w ośrodku doświadczalnym w Peenemünde. Kaczmarek zobowiązał R. Trągera do zbierania dalszych informacji o broni „V”. Po powrocie do Warszawy złożył S. Ignaszakowi sprawozdanie z odbytej podróży. Jeździł także do Berlina po odbiór meldunków wywiadowczych. W dniu 28 VIII 1943 r. uniknął śmierci przed swoim sklepem na Placu Grzybowskim, gdyż przebywał poza Warszawą. Podczas Powstania Warszawskiego walczył na Starówce. Po zakończeniu walk w Warszawie przebywał w Pruszkowie i w Częstochowie. W grudniu 1944 r. awansowany do stopnia porucznika, a w dniu 15 XII 1944 r. w ramach tworzącej się III Dywizji Wojskowego Korpusu Służby Bezpieczeństwa (do którego zamierzał przystąpić oficjalnie „MiP”) do stopnia kapitana. W grudniu 1944 r. lub w początkach stycznia 1945 r.

przypuszczalnie zawiózł do Bydgoszczy do A. Trągera wytyczne dotyczące odtworzenia ram organizacyjnych „MiP”.

W lutym 1945 r. powrócił wraz z rodziną na stałe do Bydgoszczy, gdzie rozpoczął pracę w charakterze przedstawiciela huty szkła zbrojeniowego. Kontynuował też działalność konspiracyjną w ramach komórki wywiadowczej „Karo” kierowanej przez S. Ignaszaka. Otrzymał zadanie zorganizowania sieci wywiadu gospodarczego, społecznego i politycznego na Wybrzeżu Gdańskim. Mieszkał wówczas u L. Haustowa w Gdańsku-Oliwie i rozprowadzał szkło, dzięki czemu mógł swobodnie poruszać się po terenie. Wszelkie informacje przekazywał S. Ignaszakowi w Bydgoszczy.

Aresztowany 10 XI 1945 r. pod zarzutem prowadzenia pracy wywiadowczej na rzecz AK. Przewieziony do Warszawy stanął wraz ze S. Ignaszakiem i innymi przed Wojskowym Sądem Rejonowym, który po procesie w dniach 11–12 VIII 1946 r. skazał go na 15 lat więzienia. Wyrok ten został utrzymany w dniu 30 VIII 1946 r. przez Najwyższy Sąd Wojskowy, natomiast B. Bierut obniżył go do 3 lat pozbawienia wolności. Zdegradowany jednak został do stopnia szeregowca. Po odbyciu kary, w dniu 9 IX 1948 r. opuścił więzienie we Wronkach. Podjął pracę w charakterze kierownika sklepu MHD „Kryształ”. Po przywróceniu stopnia kapitana awansowano go do stopnia majora (Rozkaz MON Nr 036 z 15 IX 1969 r., a następnie do stopnia podpułkownika (Rozkaz MON Nr 0208 z 25 IV 1973 r.). Był członkiem ZBoWiD-u, Ligi Obrony Kraju, Związku Inwalidów Wojennych i Stronnictwa Demokratycznego. Od 1977 r. był ciężko chory, częściowo sparaliżowany. Zmarł 20 IX 1982 r. w Bydgoszczy.

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego na sesji w siedzibie Wojskowego Sądu Garnizonowego w Olsztynie, w dniu 17 III 1993 r. uznał za nieważne postanowienie Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z 12 VI 1957 r. umarzające postępowanie karne, uznając obecnie, iż „Bernard Kaczmarek początkowo był aktywnym członkiem organizacji „Miecz i Pług”, a następnie od 1943 r. Armii Krajowej, które to organizacje w swoich statutowych założeniach miały na celu walkę o niepodległość Państwa Polskiego”.

Odnaczony Orderem Wojskowym *Virtuti Militari* V kl. (1943), Krzyżem Walecznych (Rozkaz 526 BP), Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (1957), Krzyżem Partyzanckim (1959), Medalem za Warszawę (1964), Krzyżem Armii Krajowej (1967), Złotym Krzyżem Zasługi PRL (1969), Medalem Zwycięstwa i Wolności (1971), Medalem Obronności Kraju (1972), Medalem XXX-lecia Polski Ludowej (1974).

Zona Franciszka z d. Subkowska ps. „Frania” była łączniczką „MiP” i AK. Przewoziła meldunki o Policach z Bydgoszczy do Warszawy.

Mieli dzieci: Janusza–Bernarda (ur. 10 VII 1932 r.), Bogumiła–Jerzego (ur. 6 VIII 1933 r., który był łącznikiem na terenie Warszawy), Lidę–Marię (ur. 11 VIII 1935 r. — zm. 10 VII 1938 r.), Urszulę–Klaudię (ob. Stasiak, ur. 19 I 1937 r.), Andrzeja–Rajmunda (ur. 27 X 1939 — zm. 15 X 1995 r.), Gizelę–Lidę (ob. Łuszańską, ur. 20 I 1941 r.).

Ojciec Kaczmarka — Władysław został rozstrzelany 28 VIII 1943 r. w Warszawie.

AGKBZpNP, SWMW, Akta M. Bogacza i towarzyszy, sygn 742–745; AAN, prasa konspiracyjna („Polska Żyje” z 15 IX 1943 r.), sygn. 65; AMSt., Akta AK, sygn.Z–II–1–60, prasa konspiracyjna, rel.: Kaczmarek B. i Kaczmarek F.; AWIII, Akta „MiP”, sygn. III/76/3; AP AK, T.: Kaczmarek B., Ignaszak S.; Zbiory autora, Akta „MiP” (odpisy),

Listy Kaczmarka B. do autora; Ch r z a n o w s k i B., *Miecz i Pług...* (mps), passim; I g n a s z a k S., *Ekspozytura „Lombard” 1940–1944* (mps); K o r e p t a L., *Kształtowanie się i rozwój nurtów faszystujących w Polsce w latach 1926–1944*, t. II. Pr. dokt., WAP Warszawa 1976, s. 458–470; W o j e w ó d z k i M., *Akcja V-1, V-2*, Warszawa 1984 s. 21–29 (tu wzmianka o B. Kaczmarku wyłącznie jako szefie grupy „Bałtyk” KG AF i błędna chronologia wydarzeń: utworzenie grupy „Bałtyk” — przekazanie informacji przez Trągerów, spowodowane celową dezinformacją B. Kaczmarka obawiającego się ujawnić swoją przynależność i działalność w „MiP”).

Bogdan Chrzanowski

Siostr. Katar. Kowalska Pomorska 1939-1945, w. 3.

1110

Tr/1. Korespondencja dot. Staszmarka
Bernarda:

1. Pismo Władysława Wawrzyńca do
Fundacji z 24.02.1992, nrp. oryg. k. 1 s. 1-2
2. Pismo YPR w Szczecinie do Fundacji
z 2.10.2006, nrpis k. 1 s. 3
3. Pismo Fundacji do YPR w
Szczecinie z 15.01.2007 - dot. działalności
D. Staszmarka i in. kserokop. oryg.
nrkp. k. 3 s. 4-6



KACZMAREK BERNARD

Bydgoszcz, 24. II. 92

proszę podpisać
K. Kaczmarek

Międzyzdrze
85-120 Bydgoszcz
Tomokołowska 35/15

Archiwum Pomorskiej AK - Toruń IV/1/1

W piątą uciechy przedstawiam pierwsze materiały mego b. d. u.
Bernarda Kaczmarek - kilkanaście od 1942-45. Kierował akcją grupy "Bałtyk"
podległej Gł. Komendzie Armii Krajowej. Był w tym czasie wyznaczonego
dla specjalnych zleceń na terenie powiatu. Podlegał bezpośrednio
dł. gr. 301. Edmund Karnowski ps. "Kosciuszko". Po wojnie znalazł się w Anglii
od następnych lat nie żyje.

Tv/1/2

nie ma 9 rasługs w wybraniu radcy V, V2 ma 6. imię nie ma 10
Roman Trągier ps. A.S. Załamam jego dane w tym sprawie.

W. Wawrzyniak

9. W sprawie mojej abeji wywiadownej w Hiszpanii (1942-45) na wybraniu
miałoby doktoratem P. dr. Bogdanowi Chmarniakiem z Gdansk - Łaspe.
Ktoż w tej abeji V, V2 jest oficjalnie poinformowany. 45.

TV/11/3 16

Szczecin, 2 X 2006 r.

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
ul. Janickiego 30, 71-270 Szczecin
tel. 091 48 49 824, fax. 091 48 49 821

BESz - 6022 - 12/06

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Żołnierzy w Toruniu"	
Wpłynęło dnia:	6/10/06
L. dz.	1316 / PW-610/06
Załączniki:	
Referent:	ES

Szanowna Pani
Elżbieta Skerska
Fundacja Archiwum i Muzeum
Pomorskie Armii Krajowej
ul. Podmurna 93
87 - 100 Toruń

W związku z realizowanym przeze mnie projektem badawczym, bardzo proszę o pomoc w uzyskaniu informacji na temat akcji o kryptonimie "Synteza", przeprowadzonej w 1943 r. na terenie fabryki benzyny syntetycznej Hydrierwerke Pölitz (obecnie Police k. Szczecina). Odpowiedzialna za nią była pomorska sieć terenowa wywiadu "Lombard", a konkretnie jej ekspozytura Bałtyk 303.

Interesują mnie także informacje dotyczące osób biorących w niej udział:

- Leon Chaustow "Mewa" *MiP s. 169, 194*
- Zofia Dobiszewska (Ewa Sadowska) "Ewa", "Alinka", "Gienia"
- Aleksy (Aleksander) Jędryczka "Tyszke", "Pomorski"
- ✓ - Bernard Kaczmarek "Wrzos", "Jur"
- ✓ - Apolinary Łaniewski "Apoli", "Apollo"
- Gertruda Rudnicka "Gercia"
- Ferdynand (Franciszek) Słomieński "Zając"

Numer telefonu bezpośrednio do mnie: (091) 48 49 823.

Będę wdzięczny za wszelkie informacje.

Z wyrazami szacunku

Paweł Knap
Paweł Knap

12
IV/1/1/4

Toruń, 15.01.2007 r

Pan

Paweł Knap
Instytut Pamięci Narodowej
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
ul. Janickiego 30
71 - 270 Szczecin

Szanowny Panie !

W załączeniu przesyłam informacje i materiały na temat akcji wywiadowczych zmierzających do rozpracowania m.in. fabryki paliw syntetycznych w Policach koło Szczecin. Są to biogramy konspiratorów zaangażowanych w pracę wywiadu ZWZ - AK zainteresowanego Policami już od 1940 r. : Szymichowskiej Marii, Wickiego Klemensa. Maria Szymichowska swoją współpracę z Alfonsem Sulewskim i Klemensem Wickim wspomina także w pamiętnikach (Archiwum Fundacji - skrót FAPAK - t. osob.Szymichowska Maria sygn. K : 1/1 Pom. ; t. osob. Wicki Klemens sygn. M : 138/747 Pom.).

Po rozbiciu centralnej sieci wywiadu ofensywnego dalekiego zasięgu oznaczonej kryptonim „Stragan” Komendy Głównej AK, jego zadania na odcinku zachodnim i północnym, przejęła sieć wywiadu KG AK m.in.kryptonim „Bałtyk” oraz „Grupa Pomorskiego „(Aleksandra Jędryczki).

W załączeniu przesyłam biogramy kierowników obu grup, Aleksandra (Aleksego) Jędryczki i Bernarda Kaczmarka.

Uzupełniając biogram A. Jędryczki dodaję, iż współwłaściciel sklepu zegarmistrzowsko-jubilejskiego przy ul. Złotej w Warszawie, Kazimierz Brzostkowski (Brzostowski) był szwagrem A. Jędryczki. Przekazał S. Ignaszakowi m.in. szkic sytuacyjny kombinatu paliw w Policach, dostarczony przez łączników. W pracę wywiadowczą zaangażowani byli także, oprócz wspomnianego w biogramie Leona Sowińskiego, także inni szwagrowie „Pomorskiego”: Adam Sobolewski, Franciszek Szornak, Ludwik Lietz. Ojciec Leona Haustowa posiadał w Warszawie restaurację, gdzie odbywały się zebrania konspiracyjne.

Gertruda Rudnicka z d. Krause I voto Jędryczka (żona A. Jędryczki), ps.„Genia” , była łączniczką i kurierką na linii Bydgoszcz-Warszawa i na ul. Złotą dostarczała meldunki, które odbierał Stefan Ignaszak. W swojej relacji Janina Gapińska z d. Januszewska ps. „ Irena”, żołnierz Wojskowej Służby Kobiet Inspektoratu AK Bydgoszcz podaje, iż „ Genia” otrzymała od Mariana

IV/11/5

Gapińskiego (szwagra, „ Ireny” pracującego w Łęgnowie) plany obiektów produkujących materiały wybuchowe w Łęgnowie. Współwłaścicielem sklepu przy ul. Złotej był Kaszubowski (imię nieznane).

(FAPAK t.osob. Gertruda Jędryczka sygn. K : 44/44 Pom. i t.osob. Janina Gapińska FAPAK sygn. K : 209/209 Pom.)

W skład sieci wywiadu „ Bałtyk” wchodziły, utworzone przez B. Kaczmarka (na polecenie S. Ignaszaka) podgrupy:

„ Bałtyk 301” na czele z Edwardem Czarnowskim , ps. „ Kolski” - penetrująca tereny Toruń - Tczew - Wybrzeże Gdańskie ;

„ Bałtyk 302 „ - grupą kierował Apolinary Łaniewski, ps. „ Apollo”, „ Apoly” - grupa penetrowała tereny Bydgoszcz - Łęgnowo - Osowa Góra (obiekty przemysłu zbrojeniowego); „ Apollo” z rozkazu S. Ignaszaka przyjeżdżał do Torunia i Bydgoszczy.

„ Bałtyk 303” - grupa podlegała Augustynowi Tragerowi, ps. „ Sęk” i swoją działalnością obejmowała okolice Bydgoszczy, Polic i Szczecina. Rekrutowała się głównie z członków „ Miecza i Pługa „ (Zjednoczonych Organizacji Ruchu „Miecz i Pług”) ponownie zaprzysiężonych w ramach AK.

A. Łaniewski podczas wyjazdów posługiwał się dokumentami przedstawiciela fabryki obuwia „Leo” (Bydgoszcz- przypis E.S.). Został aresztowany w Kutnie przy próbie przekroczenia granicy pod zarzutem szmugłu obuwiami.

(FAPAK t.osob. Stefan Ignaszak sygn. M : 544/1185 Pom.)

Obecny stan wiedzy nie pozwala na jednoznaczne określenie początkowej przynależności organizacyjnej Ferdynanda Słomińskiego. Mieczysław Robiński ps. „ Wilk”, „ Wilczur” „ Kruk II „ podaje , że gdy w grudniu 1939 r. został zwerbowany do Polskiej Armii Powstania (PAP) i mianowany komendantem wojskowym na teren oznaczony kryptonimem „Sobieski” (całe Pomorze), to w skład utworzonego sztabu PAP w Bydgoszczy wszedł m.in. Słomiński Ferdynand, ps. „ Zająć”. Od 1942 r. wspomniany M. Robiński był zastępcą Jana Kotlewskiego ps. „ Kruk”, „ Kruk I,” Komendanta Wojskowego Pomorskiego „Miecza i Pługa”. Po zmobilizowaniu w październiku 1943 r. J. Kotlewskiego do Wehrmachtu, M. Robiński objął stanowisko Komendanta Wojskowego. Od 1942 r. F. Słomiński utrzymywał łączność z Warszawą jako kurier i emisariusz sztabu Okręgu Pomorskiego „ M i P .”Pracował jako palacz w lokomotywowni w Bydgoszczy i tę pracę wykorzystywał do wykonywania zadań konspiracyjnych, a w Warszawie kontaktował się z Bernardem Kaczmarkiem przy pl. Grzybowskiem 14. Utrzymywał kontakt ze Stanisławem Henne ps. „ Henryk”, koordynatorem wywiadu KG ZWZ - AK na Pomorzu. W późniejszym okresie był kurierem do Warszawy Leszka Białego ps. „ Jakub,” od 1942 r. szefa łączności Inspektoratu ZWZ-AK Bydgoszcz (od 1940 r. pracującego w Łęgnowie; w konspiracji m.in. w komórce dywersyjnej).

IV/1a/6

Kaczmarek Franciszka z d. Subkowska (żona Bernarda) jeździła do Bydgoszczy do A.Tragera, gdzie odbierała meldunki o fabryce paliw syntetycznych w Policach. Jako łącznika wykorzystywano też Bogumiła Kaczmarka (syna Bernarda), któremu wszywano karteczki w ubranie i wysyłano do punktów kontaktowych w Warszawie (miał kilkanaście lat).

Chrzanowski Bogdan, Miecz i Pług na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939-1945, Wyd. FAPAK , Toruń 1997 ; Gąsiorowski Andrzej, Polska Armia Powstania..., Wyd. FAPAK , Toruń 1997; Pomorskie organizacje konspiracyjne (poza AK) , Materiały III sesji naukowej..., pod red. S. Salmonowicza i J.Szilinga, Wyd. FAPAK, Toruń 1996.

Tyle uzupełnień do biogramów w oparciu o opracowane do tej pory materiały źródłowe. Niestety nie udało mi się odnaleźć danych dotyczących Zofii Dobiszewskiej - Ewy Sadowskiej.

W załączeniu przesyłam ulotkę wydawnictw Fundacji i ostatni numer naszego „Biuletynu”.

Z poważaniem

Le Skand
.....
dokumentalistka



T: M-212/821 Pom.

Pomorskie

Gracjan Marek Bernard

W. Marty informacyjne

W. 98

Gdyż?

1

Rector marek Bernard
ps. Wroś

napisał pracę o (No x dyle "inspektore
grupy Pomorzi - Pomorze (Lombardus)
na Pomorze

zrobiło K. Cudkowska Pomoranie 1974/6 2.22

5H PPA 17 160/62

Kacimierz Bernard
nr 17 VII 1909 2 Bydgoszcz
grupa operacyjna Bałtyk,
d-cz

Lombard Bałtyk 2
Wros, fm
teren działania Pomorski

- 3 podgrupy Bałtyk 301 (Eelm. Czerwinski)
- " 302 (apolinary Kuczyński?)
- " 303 (Augustyn Trzcianka) ok. VII 43

obecni mieszkańcy Bydgoszcz nr 3 IX 8/4
starych relacje u 5H PPA 13 XII 61
o działalności Kępców. Komórki bojowe Bałtyk przy
skrytym, lombard' PK

rele!

Wzrost

Relacja zadawa:

- oswiadczeniu świadka Stefana Spornaka z Lombardu
ze B Kaermark był w latach 42-44 w grupie zabójców i d-og
ny, Bałtyk, ekypoz, Lombard' PPK. Głównie 5 dni
Zadoby tajemnicy VI i wydobrom wyśledzonych policji w Policach
- relacja "Na ciele w formie II wojny świat - wykrycie tajemnicy
VI - męczy napin stron 7
- akcja na Policie i Sarnach V2 stron 3 stron 2
- kombinat beruony Policie: kara Federacji podwodu Szwecji
- o ciele w bolesnych (jedynorodka) stron 3 i zażalenie
"obstąpi 28" zamieszkałym w Pommelburg
- wypis z książki J. FC Fuller "Droga wojna świat" str 443
i dalsze o akcji na policie, VI - V2
- zażalenie ze wstawić i indol 1961/mr 1 i 1960/7

Racemarek Bernard

1 gajm.
"kros. juv" 3
angul.
(21 na grom)

d-ce Bajtka

Przydopusz Kier. sklep. Przy. Siat
Zaw. 2 B0 10 D Przyd. ca. Przy. kas. 7 Band
nie. w. d. d. a. n. i. c. o. B. e. l. e. n. i. 945
w. p. r. a. c. o. w. a. t. z. m. i. n.
s. p. r. a. w. e. P. e. e. n. e. m. u. n. d. e.
m. i. n. S. o. b. i. t.

is'c do m. i. n. i. s. t. r. a.

K. C. u. c. h. a. n. o. w. s. k. 263, 282



Kaczmarek (i.m.n.)

Bydgoszcz
ZWZ

5

- kontaktował się z nim F. Bendig. Prawdopodobnie dotyczyło to wyrzutni "V" w Wierzchucinie. Mieli informacje z Kętrzyna przez Aleksandrę (NN), pracującą u radcy prawnego ~~Mi~~ Malotkiego.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr. 90, H. Szymanowicz

K.Woj.

Kaczmarek Bernard
ps. "Jan Zapolski", "Wrzos"

Warszawa 6
Bydgoszcz 9
"Lombard"

- handlarz. Do 1941r. mieszkał w Bydgoszczy, potem w Warszawie przy Placu Grzybowski. Do konspiracji wciągnął go Norbert Wojewódzki, ps. "Nordyk", który zaprzysiął go w 1943r., z nim się głównie kontaktował. W jego mieszkaniu był punkt kontaktowy, do którego przyjeżdżali kurierzy z Bydgoszczy. Jeździł do Bydgoszczy, gdzie stykał się z Trägerami. Na polecenie Norberta Wojewódzkiego pojechał do Berlina po odbiór materiałów wywiadowczych.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr. 103, B. Kaczmarek
K.Woj.

Gdynie, Górnisk
AK 7

Kawmarek Bernard
ps. "Kros"

Dzie grupy "Bałtyk" podległej Ko-
mendzie Górnisk AK. Umocowany 17.07.1903r.
zmarł w 1982r. w Bydgoszczy

Zob. list z inf. H. Keszyniela,
także osob. H. Keszyniela insp.
Górnisk

H.H.M.

FUNDAÇÃO
Gdynia
8
Naimurok Harmarel (Hans, "Jur")
stat ma exli komorki symiada
kamund Głomny Al. "Kamland"
grupie "Ratyle"
ELŻBIĘTY ZAWA
Kucharski str. 403 (203, 382)

~~Królewiec~~

KO 9

Kaczmarek Bernard ps Uros, Jur, Zapolski
dowodca kom. wyprawowej "Bartyle" w ramach kompanii
dotychczasowej wstępa S. Tomaszaka
utworzył trzy grupy wyprawowe "Bartyle 301", "Bartyle 302",
"Bartyle 303".

Źródło: S. Orzechowski, A. Gassiorowski
"Polskie działalność..." Rocznik Ellipsy X

Ekst.

10

KACZMAREK BERNARD

ps. "WRZOS"

Kierownik komitki wyświadczonej "dombardu"
na Pomorzu - komitki "Batyk", której
podlegały sieci "Batyk 301", "Batyk 302",
"Batyk 303".

APAK Jeczka Ignaszaka Stefana T-M-544/1185,
oprac. Ignaszaka pt. "Sieć wyświadczonej 'dombardu' ..."
s. 1.

11/194

Ekst.

11

KACZMAREK BERNARD

ps. "JUR ZAPOLSKI"

Patronka Komórki Mysiadłowej "Kato"
działającej w Bydgoszczy od lutego
do 30.06.1945 jako Komórka Mysiadła
Delegatury Świ. Zbrojnych. Aresztowany
w listopadzie 1945, skazany na 15 lat więzienia

AP/5,teczka Ignaszaka Stefana T-11-544/1185
oprac. Ignaszaka pt. "Wywiad DSZ na Pomorzu..."

977 V/194

s. 1

Kaczmarek Bernard
ps. "Wmros"

Gdynia
AK ¹⁰

wierownik komendy wywiadowczych
"Bartylki" (B1, B2, B3) podporz.

dispozycje "Lombard" (wyw. of. AK)

K. Ciechanowski, Tow. "Gryf Pomorski" ...
Pomerania, nr 3/1973, s. 44.

PO-94

Wybicie:
AK

KACZMAREK BERNARD ps. Wras, "Jas".

13

Był grupą bojową Bartyl "powstańcy" przez inspektora
na "Lembarde" Felicjana-Romana Stefana Igna-
szaka. Wchodził 3 podgrup, Bartyl 301,
Bartyl 302 i Bartyl 303. Wawrzyn kontrole
z przedstawieniem wywiadu, im J. Siedziem
("Furman") przedsięwzięcia jako osobiste przyznawo-
w i wrodku lekcyjnym, gdzie przeprowadził
dotychczasowe prace bronią. Wawrzyn kontrole
kontrole z podaniem numerem z
verte.

Bydgoszcz, lity palnik słońca w okresie doznań
eraktywności w Peenemünde (koło Świnoujścia). Pre-
kursorzy raporty do Izraela w jener. polowa pa-
rowanego F. Stamerica (ps. Zojze) Raporty
te przez radiowęzły wydołowały się.

Źródło: Władysławski M.: Polacy w walce z nie-
między wojny V. Woj. Pr. hist. 1966 nr 2
s. 59-87 (s. 62: fot), plauj

A.2ak.91.

~~Władysławski M.~~ - ~~Władysławski M.~~
Władysławski M.

Przydrożsice
"Kieca i Prug"
ZWZ-AK
14
KACZMAREK BERNARD ps. "Złoty" "Jędr"

Był zastępcą kierownika kłosa gwardyjnej "Białych"
por. Stefana Gamasaka. Miał kwaterę w Złotowie
przy Placu Gwardyjnym.

B. Chmarny, A. Geronimowski Zjazd...
Zem. Mur. 1987/87, s. 10-11 (kolna przypis).
11.12.87 - 35

KG Ko 3
15

KACZMAREK BERNARD
Kpt.

1939



1945

K. Gochomowski, dowca okrętu Ton GP,
11/195 APAK, oprac. B-84 3. 85

Kaczmarek Bernard

Gdyne
AK 16

Dziele grupy wyprawców "Baltyk" w okresie
od 1942-1945 r. i podległy KG AK

po wojnie w ramach Rady Strażnicy ZBOH: D.
(Ps. "Jur", "Kros").

zob. T.: Karty nieliczne HT, , unij. Gdyne, I/2/s. 29;
III/2/ poz. 1 (tytuł art.)

HM-96

HO Poznań
AK

17

KACZMAREK Bernard

ps "Wzrost" "Jur" "Zapolecki"

Doc. grupy wyrobniczej "Baltyk" 301-302 303"
KG AK "Lombard"

T: Kaczmarek J., Poznań, I/1/s.1

TCH98

^{HO Bydgoszcz}
a Gaczmarek Bernard - ^{z Kstuzh}
ps. "Wrzos" 18

Na spotkaniu w poł. lipca 1943r.
~~na spotkaniu~~ z Romanem Trägerem
synem Augustyna otrzymany od Romana
potwierdzenie informacji o próbach
dosiadzielnych na poligonie w Deene-
münde (wyspa Usedom) z nową bronią, Roman
T. do informacji dotyczący odnośny szkie-
2 zremontowanym holami montażowym i
barakami mieszkaniczymi sekcji "Wrzos"
verte

meldunek ze szlucem schował do
fajki, po czym przebrał je palisow
parowozu (zob. AK). Gagnaszek polecił
przesyłkę w ukryciu utworzonej w
W. w. meldunek został natychmiast
wysłany do W. Brytanii - 17.08.1943r.
RAF zbombardował schrony w
Peenemünde.

zob: J: M: 544/1185 cz. II s. 56 Stefan
Gagnaszek (AKO) -

Wz. VI 102

a

20

Miecz i Pięć
Przebiega

19

KACZMAREK Bernard Władysław
ps „Jew”, „Wroś”, „Jew Leopoldka”, „L-104”.

Urodz. 17.VI.1909 r. w Bydgoszczy
Członek orgaan „Miecz i Pięć”, defenata
Zachodniego „M. P.”, szef grupy „Białe” w
władzi delikozyjnego „Lombard” LSHK.

Zob. Stowulek Bogor. Jolyp. Dow. t. 3, s. 76
Fundacja Archiwum Pomorskie HK
Dow. 1997 r.

U.Dow/2002

Blacum arek Bernard

20
Dziś, AV

ps. „Wraos”

20

Utrzymujcie kontakty z
Romanem Träegerem (Trägerem)

ps. „As”, spotykali się w

Bydgoszczy (ul. Wierśniarzy Rynek 10)?

zob. T. M.: 1088/1842 Rom. Träger
Augustyn z „” s. 13-14 (20)

Wz. 103

Klasciwy arek B,
ps. "Mros-Jur"

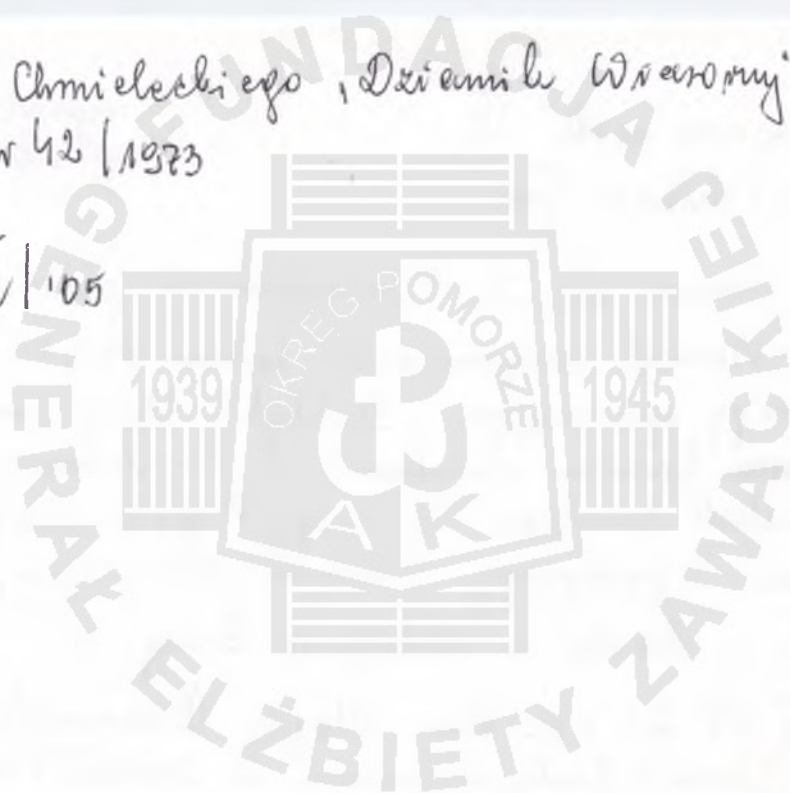
wywiad AŻ
gr. "Batyki"
21

Inf: razem ze St. Soproszakiem ps. "Konbert-
-Nordyk" zorganizował latem 1943
grupę operacyjną "Batyki" której zad-
aniem terenie działania było Pomorze;
został komendant tej grupy "podzielił" je
na 3 podgrupy: "Batyki" - 301, - 302, - 303;
- inf. o działaniu w odległej bazie "N" ^{verte!}

zob: T: M: D: 1/630 Pom. Alojzy Bednarski
(Tomini) tenże 3 (wypisy ze śródek) arb.

9. Chmieleckiego, Dzielnica Warszawa, m. 42 | 1973

Wz. 1 | 105



Maczmarek (Bernard?)
(i. m. m.)

A
T ps. "Wros" "jur"

AL
KO

22

Skłamanie rasy zabiera go
do Szećina Cestaw
Włodarek
sob. T. M. 208/817 Som.

Włodarek Cestaw, w. 1/1
s. 48...

AN. XI'08

^A Gacsmarek Bernard

200
'813'

^T kierował ekspozyturą wywiadu ASK 25
„Lombard”, współpracował z Augusty-
nem Erzegevem i jego synem
Domawem nad rozpracowaniem
poligonu doświadczalnego V-1 i V-2
w Bernemünde na Wdę wyspie Naurau.

zob. T:U:208/817 Kom. Gesta w Wrodo-
rek (20), k. 11 s. 5... 1

WZ.1, '09

25
Kia cum grek Bernard „Lombard”

25
sob. relacja syna Janusza
- K-429/1058 Pom. - poza Pom.

MP. IV'15

Glacsmarek Bernard
Władysław
ps. "Jur", "Jur Sapolski" "Wprost" "Wizja-OK"
"Battyle" 26

zob. Bogdan Chazanowski, *Więzi i
Płyn*, Toruń 1997, s. 269, *passim*.

ELŻBIETY ZAWACKIE
AK
VI'15

Kazimierz Bernard

Pomorzanie
gr. „Bałtyki”

ps. „Jur” „Jur Zapolski”
„Wraos”

zob. Wywiad i kontrwywiad
Armii Krajowej, pod red.
Władysława Butkaka, W-wa 2008,
s. 106, 120.

M. VI'15

Karczmarek Bernard
ps. „Jan” „Ward”

Pomorskie
wyp. 28
SWP-AB

Zob. B. Chramowski, A. Gąsionowski,
M. Steyer, Polska
Podziemie na Pomorsku...
Gdańsk 2005, s. 307-309, 449.

Ark. VII/15

KACZMAREK BERNARD



Teczka do akt 1824-331 BN-73/7385-07

Spółdzielnia Inwalidów „SWIT” Prabuty ul. Wojska Polskiego 20 a, tel. 60, 69